

# KSIĄZKA

Nr 1 (98) 2014  
ISSN 0208-8339

# i CZYTELNIK

Czasopismo bibliotekarzy Dolnego Śląska



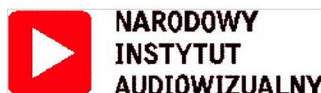
**Urszula Ubych**

**MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W BIELAWIE**

**Marek Mierzejewski**

**NOWA BIBLIOTEKA MULTIMEDIALNA W LUBINIE**

**ROZMOWA Z ELŻBIETĄ KWIATKOWSKĄ-WYRWISZ  
o pracy na rzecz kultury wałbrzyskiej**



Dolnośląska Biblioteka Publiczna im. Tadeusza Mikulskiego we Wrocławiu realizuje projekt „Doposażenie pracowni digitalizacji Dolnośląskiej Biblioteki Publicznej we Wrocławiu” w ramach Wieloletniego Programu Rządowego KULTURA+, priorytet „Digitalizacja”.

Projekt wspiera przedsięwzięcie pod nazwą

## CYFROWY DOLNY ŚLĄSK,

którego celem jest udostępnianie i promocja utrwalonych w formie cyfrowej ciekawych, rzadkich i cennych publikacji regionalnych: książek, czasopism, dokumentów życia społecznego, pamiątek, map, filmów, grafiki oraz pocztówek, będących w posiadaniu bibliotek publicznych z terenu Dolnego Śląska. Uzupełnieniem tych działań jest budowa Słownika Ziemi Jeleniogórskiej i Słownika Ziemi Wrocławskiej, które zawierają biogramy osób zasłużonych dla Dolnego Śląska.

**Instytucje i osoby prywatne, które posiadają interesujące publikacje o regionie i są zainteresowane udostępnieniem swoich zbiorów prosimy o kontakt. Użyczone materiały zostaną po zdigitalizowaniu zwrócone właścicielom. Ich postać cyfrowa będzie prezentowana na stronie Cyfrowego Dolnego Śląska pod adresem:**

**<http://jbc.jelenia-gora.pl/dlibra>**

Dolnośląska Biblioteka Publiczna im. Tadeusza Mikulskiego we Wrocławiu  
Rynek 58, 50-116 Wrocław, tel. 71 33 52 244  
[digitalizacja@wbp.wroc.pl](mailto:digitalizacja@wbp.wroc.pl)



Dolnośląska Biblioteka Publiczna  
im. Tadeusza Mikulskiego we Wrocławiu  
Rynek 58, Wrocław  
[www.wbp.wroc.pl](http://www.wbp.wroc.pl)



**DOLNY  
ŚLĄSK**

INSTYTUCJA KULTURY  
SAMORZĄDU  
WOJEWÓDZTWA  
DOLNOŚLĄSKIEGO



## OD REDAKCJI



### Drodzy Czytelnicy !

Przekazujemy Wam najnowszy, wiosenny numer naszego pisma, w którym zamieściliśmy szereg interesujących, radosnych informacji. Co tak cieszy środowisko bibliotekarzy w czasach, kiedy mówi się o braku zainteresowania książką wśród Polaków?

Tymi radosnymi informacjami są wieści napływające z kilku dolnośląskich miast, w tym m.in. z Lubina, gdzie otwarto nową, bardzo nowoczesną, multimedialną bibliotekę publiczną. Nie mniej interesujące są wiadomości z Bielawy, gdzie po remoncie starego obiektu przemysłowego największych przed laty w naszym kraju zakładów włókienniczych „Bielbaw”, powstało nowoczesne centrum kultury, tzw. Dolnośląski Inkubator Art-Przedsiębiorczości, a w nim nowoczesna, bardzo dobrze wyposażona biblioteka, którą sfinansowała zarówno Unia Europejska, jak i Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Ale to nie koniec radosnych wieści, bo właśnie takie nadeszły również z miejscowości Czarny Bór, gdzie budowana jest od podstaw nowa biblioteka. Poza tym z wyremontowanej i „powiększonej” biblioteki zadowoleni są bibliotekarze i studenci wrocławskiej Akademii Muzycznej.

Nie mogliśmy również – jako bibliotekarze i czytelnicy jednocześnie – pominąć tak ważnych wydarzeń, jakimi są – organizowane od wielu już lat we Wrocławiu – targi książek. Zachęcamy więc do przeczytania relacji zarówno z grudniowych 22. Wrocławskich Targów Dobrych Książek, jak i z marcowych XX Targów Książki Naukowej.

Polecamy również interesującą rozmowę z Panią Elżbietą Kwiatkowską-Wyrwisz, wieloletnim kierownikiem Pracowni Regionalnej Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Wałbrzychu, aktualnie wicedyrektorem tej biblioteki, która w interesujący sposób opowiada o gromadzonych w tej bibliotece dokumentach życia społecznego i o swojej pracy na rzecz regionu.

Ponadto będziecie też mogli Państwo przeczytać o historii polskiej książki drukowanej, a także o interesującym spotkaniu autorskim w bibliotece w Zgorzelcu i o popularyzacji twórczości Juliana Tuwima wśród dzieci i dorosłych w roku poświęconym poecie.

Zachęcamy więc Państwa do zapoznania się z kolejnym numerem naszego pisma, życząc przyjemnej lektury.

Redakcja

### „Łącznik” po „Czytniku” – nowa biblioteka multimedialna w Lubinie

Marek Mierzejewski

Kiedy 16 stycznia 2011 r. z ogromną radością i satysfakcją otwierano pierwszą w Lubinie Bibliotekę Multimedialną „Czytnik” nikt nie sądził, iż za 4 lata Lubin będzie mógł pochwalić się drugą tego typu placówką.

Pomysł na bibliotekę pojawił się w momencie, kiedy z pewnym niepokojem pracownicy biblioteki zaczęli obserwować malejącą liczbę czytelników, korzystających ze zbiorów Czytelni Głównej. Wtedy właśnie powstała koncepcja zmiany jej profilu i dostosowania do potrzeb oraz oczekiwań czytelników i bibliotekarzy. W tym celu powstał zespół pracowników, którego zadaniem było określić i doprecyzować wyobrażenie pracowników o mającej powstać bibliotece. W przyjętych przez zespół założeniach uznano za istotne: udostępnić zgromadzony w czytelni księgozbiór na zewnątrz, zapewnić dostęp do Internetu i multimediiów, rozszerzyć dotychczasową ofertę o zbiory książki mówionej i płyty muzyczne oraz oddać użytkownikom w pełni funkcjonalny i nowoczesny obiekt.

W oparciu o wytyczne, przygotowane przez zespół, powstał projekt modernizacji pomieszczeń nowej biblioteki, przygotowany przez lubińską firmę Arprojekt i projekt aranżacji wnętrza oraz jego wyposażenia, którego autorami byli pracownicy wrocławskiej firmy Rea Design. Doświadczenie zdobyte przy realizacji Biblioteki Multimedialnej „Czytnik” przemawiało za przeprowadzeniem inwestycji w dwóch etapach. W ten sposób można było uniknąć nadmiernego

pośpiechu, zapewnić niezbędny czas na wprowadzenie ewentualnych poprawek i zabezpieczyć potrzebne środki finansowe na realizację inwestycji.

I etap, który rozpoczął się w maju 2012 r. ogłoszeniem przetargu na wykonanie prac instalacyjno - budowlanych, przewidywał dokonanie podziału na pomieszczenie przeznaczone do gromadzenia i udostępniania zbiorów oraz pomieszczenie administracyjne z aneksem socjalnym. Na tym etapie dokonano też montażu instalacji ppoż i instalacji antywłamaniowej, wymiany instalacji grzewczej, sieci informatycznej, systemu zabezpieczenia zbiorów, wymiany oświetlenia oraz zamontowano system nagłaśniający. Zakupiono nowy serwer, pozwalający na spięcie w jedną sieć całego systemu informatycznego MBP w Lubinie. Rozprowadzono dodatkowe okablowanie strukturalne, umożliwiające montaż urządzeń, dających dostęp do sieci WiFi. Ostatecznie prace związane z I etapem modernizacji pomieszczeń „Łącznika” zakończono w grudniu 2012 r. montażem systemu zabezpieczenia zbiorów. Łączny koszt I etapu zamknął się kwotą 518 tys. zł.

W II etapie zaplanowano zakup i montaż wyposażenia meblowego i elektronicznego dla tworzonej Biblioteki Multimedialnej „Łącznik”. Zmiany, jakie wprowadzono do projektu przy realizacji I etapu, zmusiły pracowników do jego modyfikacji. Ostateczna wersja została przyjęta w kwietniu 2013 r., a najważniejsze zmiany to: rezygnacja z jednego stanowiska pracowniczego w pomieszczeniu administracyjnym; dodanie szaf z szufladami na książkę mówioną;



Czytelnia w „Łączniku”. Fot. Arch. MBP w Lubinie

zwiększenie liczby regałów multimedialnych; zmniejszenie liczby regałów na czasopisma; rozszerzenie oferty dostępu do sieci informacyjnej przez udostępnienie tabletów. Mając końcowy projekt, rozpoczęto przygotowania do przeprowadzenia przetargu na wykonanie mebli i ich montaż oraz zakup sprzętu elektronicznego. Przetarg ogłoszono w maju 2013 r., rozstrzygnięty został w czerwcu tego samego roku. Prace związane z wykonaniem, dostawą i montażem mebli trwały do października 2013 r. W trakcie realizacji tej części inwestycji pojawiły się trudności. Dostarczone przez wykonawcę regały multimedialne nie spełniały określonych w specyfikacji warunków, a część mebli posiadała liczne usterki. W przypadku mebli udało się dojść z wykonawcą do porozumienia. Stwierdzone przez pracowników biblioteki wady zostały przez wykonawcę usunięte. Natomiast regały multimedialne musiano zamówić u innego dostawcy, co wydłużyło zakończenie prac. Pozostawał jeszcze tylko zakup, montaż i konfiguracja sprzętu elektronicznego. Prace z nim związane wymagały dokładnego przeanalizowania oczekiwań bibliotekarzy, dostosowania ich do posiadanych środków finansowych i uwzględnienia dostępności na rynku. Pomimo krótkiego czasu i goniących terminów (koniec roku budżetowego) zakup, dostawę, montaż i konfigurację nabytych urządzeń udało się zakończyć przed 31 grudnia 2013 r. Koszty związane z realizacją II etapu wyniosły 301 tys. zł.

Uroczyste otwarcie Biblioteki Multimedialnej „Łącznik” odbyło się 16 stycznia 2014 r. Wzięli w nim udział przedstawiciele Prezydenta Miasta Lubina, Starostwa Powiatowego, Dolnośląskiej Biblioteki Publicznej we Wrocławiu, Urzędu Miejskiego i Rady Miejskiej w Lubinie, lubińskich placówek kulturalnych, zaprzyjaźnionych bibliotek i pracownicy Miejskiej Biblioteki Publicznej w Lubinie.

Biblioteka Multimedialna „Łącznik” jest drugą – po „Czytniku” – w pełni nowoczesną placówką MBP w Lubinie. Powstała na bazie zbiorów Czytelni Głównej oraz części księgozbioru Wypożyczalni Głównej (książka naukowa, popularnonaukowa, podręczniki akademickie, opracowania epok literackich i lektur). W nowej placówce zainteresowane osoby mogą korzystać



Stanowiska komputerowe w „Łączniku”. Fot. Arch. MBP w Lubinie

nieodpłatnie z dostępu do zasobów Internetu. Zapewnia im to 6 zestawów komputerowych HP ze stacją roboczą, wbudowaną w 21. calowy monitor. Ofertę swobodnego dostępu do sieci uzupełnia możliwość skorzystania z 6. mobilnych zestawów komputerowych – tabletów, współpracujących z siecią WiFi, dostępną w pomieszczeniach biblioteki. Trzy z nich to Samsung P5110 Galaxy z 10-calowym wyświetlaczem. Pozostałe trzy to iPady 4. generacji Apple z wyświetlaczem Retina o przekątnej 9,7 cala. Dzięki takiemu wyposażeniu czytelnicy mogą korzystać z projektu Dolnośląskiej Biblioteki Publicznej „Zabukuj sobie Ibuka” oraz mają swobodny dostęp do prasy on-line. Zakres tematyczny oraz liczba udostępnionych tytułów prasowych wynika z zainteresowań czytelników i możliwości finansowych biblioteki. Zbiory zabezpiecza funkcjonujący w placówce system ochrony, na który składa się bramka elektromagnetyczna, dwa urządzenia służące do aktywacji i dezaktywacji paszków magnetycznych, paski magnetyczne, umieszczone w każdym egzemplarzu zbiorów i blokada elektromagnetyczna drzwi. Zastosowanie nowoczesnego systemu oświetlenia i nagłośnienia oraz urządzeń do prezentacji multimedialnych pozwala na wykorzystanie pomieszczeń „Łącznika” do organizacji spotkań, prelekcji i konferencji.

Obecnie w zasobach Biblioteki Multimedialnej „Łącznik” znajdują się: 4.832 tytuły książki naukowej, popularnonaukowej, podręczników akademickich; 2.090 ibuków dostępnych on-line; 853 tytuły książki mówionej; 450 zeszytów z nutami, 400 płyt CD z muzyką i 41 czasopism oprawnych. Powyższe zbiory stanowią załączek nowo otwartej placówki, a ich liczba będzie systematycznie rosła.



### O pracy na rzecz kultury wałbrzyskiej z Elżbietą Kwiatkowską – Wyrwisz,

wieloletnim pracownikiem biblioteki, animatorką kultury, inicjatorką i organizatorką przedsięwzięć kulturalnych, m.in. „Poranki Poetyckie w Bibliotece” i „Wałbrzyskie Spotkania Literackie”, ale też współorganizatorką, pierwszą i wieloletnią kierowniczką Pracowni Regionalnej w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej „Bibliotece pod Atlantami” w Wałbrzychu. W 1998 r. opracowała i realizowała do 2011 r. program pn. „Blżej Regionu”, który popularyzował wiedzę o Wałbrzychu i regionie. Współpracowała ze Stowarzyszeniem Bibliotekarzy Polskich i Polskim Towarzystwem Biblioterapeutycznym przy realizacji projektu pn. „Poranek Literacki w Bibliotece”. Jest pomysłodawczynią i realizatorką konkursów na wspomnienia i pamiętniki osiedleńców i pionierów województwa wałbrzyskiego oraz „Mojarodzinapochodzi z...”. Od 2012 r. jest prezesem Fundacji Museion w Wałbrzychu (funkcję pełni społecznie). W 2013 r. podjęła starania o reedycję „Kroniki Wałbrzyskiej”, którą zrealizowała pod nazwą „Nowa Kronika Wałbrzyska”. Od 20 stycznia br. – na mocy zarządzenia dyrektora naczelnego PiMBP w Wałbrzychu – została zastępcą dyrektora tej biblioteki na czas określony.

*Anna Szczepaniak: Chyba nie ma takiej osoby na świecie, która nie chciałaby robić w życiu to, co naprawdę kocha. Tobie to się udało. Kiedy odkryłaś w sobie pasję do zgłębiania wiedzy o regionie?*

Elżbieta Kwiatkowska-Wyrwisz: Zainteresowanie regionem, a właściwie historią mojego rodzinnego miasta Wałbrzycha, zaczęło się we wczesnym dzieciństwie. Mój ojciec w niedziele zabierał mnie, siostrę i dzieci z sąsiedztwa na spacer po mieście. Były to cudowne włóczęgi, bez względu na porę roku i w tempie umożliwiającym podziwianie mijanych budynków, roślin, zwierząt w zoo, w parku Sobieskiego czy obejrzenie panoramy miasta z punktów widokowych, a dotego połączone z opowieściami o nich. Później zainteresowania te



Elżbieta Kwiatkowska-Wyrwisz

umocniła pani ze świetlicy. Często czytała nam legendy o Wałbrzychu. Wykonywaliśmy też rysunki do tych opowieści. Kiedyś zilustrowałam historię Wałbrzycha w czterech częściach, od odkrycia cudownego źródła do współczesności. Bardzo podobały mi się te zajęcia czytania i książki. Pragnęłam je mieć na własność. Później

starałam się dotrzeć do nich poprzez bibliotekę szkolną i aktywnie uczestniczyć w szkolnych imprezach, także jako wolontariuszka w bibliotece (!).

*A. Sz.: W jaki sposób realizowałaś tę pasję w czasie, kiedy byłaś kierownikiem Pracowni Regionalnej w „Bibliotece pod Atlantami” w Wałbrzychu?*

E. K.-W.: Losy potoczyły się w taki sposób, że miałam możliwość tworzenia i kierowania Pracownią Regionalną przez 18 lat, od jesieni 1993 r. do końca września 2011 r. Pracownia została otwarta dla czytelników w marcu 1994 r. Wówczas był to prawdopodobnie jeden z pierwszych tego typu wyspecjalizowanych działów w strukturze biblioteki publicznej w skali kraju. Cechą charakterystyczną było to, że w jednym miejscu zgromadzone zbiory o tematyce regionalnej, bez względu na formę wydawniczą i piśmienniczą (m.in. pamiętniki). Zakres tematyczny zbiorów ograniczony był do obszaru Dolnego Śląska (wydawnictwa zwarte, czasopisma, kartografia) ze szczególnym uwzględnieniem ówczesnego województwa wałbrzyskiego (tu: grafika i karty pocztowe, dżs-y, wycinki prasowe, serwisy fotograficzne). Każdy rodzaj zbiorów wymagał szczególnej opieki. Należało ustalić sposób ich organizacji. Z dzisiejszej perspektywy oceniam, że przyjęte rozwiązania były słuszne. Takie wyodrębnienie zbiorów regionalnych znacznie ułatwiało czytelnikom dostęp do poszukiwanych przez nich informacji i dokumentów. Ich opracowanie zyskiwało nie tylko meryto-

rycznie, ale stawało się ciekawsze, atrakcyjniejsze. Interesowało mnie wszystko – książki, czasopisma, dokumenty życia społecznego, karty pocztowe, mapy. Poznałam wiele fascynujących informacji z przeszłości miasta i regionu. Każdy szczegół był wyjątkowy i ważny. Czytanie, przeglądanie regionalistów było wielką przyjemnością. Czułam się jak odkrywca! Mogłam też na bieżąco śledzić wydarzenia i zmiany zachodzące współcześnie.

*A. Sz.: Które z rodzajów dokumentów gromadzonych w Pracowni Regionalnej były przedmiotem Twojej szczególnej troski?*

E.K.-W.: Myślę, że tym najbardziej niedocenianym zasobem był zbiór dokumentów życia społecznego. Dlaczego? Wielokrotnie słyszałam o ich niewielkiej wartości, szybko przemijającej aktualności oraz o tym, że ciągle się o nie „żebrze”. Prawdziwą wartość tych „drobiazgów” można poznać dopiero przy organizacji wystaw czy wydawaniu okolicznościowych wydawnictw, katalogów. Dokumenty życia społecznego są świadkami wydarzeń. Ukazują miejsca, ludzi, zdarzenia, które odeszły. Współczesne młode pokolenia coraz rzadziej interesują się przeszłością miasta. Dżs to wyjątkowo cenny nośnik informacji. Niektóre z nich to typowe archiwalia, np. kroniki szkolne, pamiętniki itp.

*A. Sz.: Czy pomyślałaś kiedyś, że pieczętowane dokumenty życia społecznego będą miały swoje drugie życie, że zostaną wykorzystane do przygotowania np. spektaklu teatralnego?*

E. K.-W.: To, co gromadzimy w bibliotekach, zbierane jest i przechowywane z myślą o przyszłych czytelnikach. Tak też się stało z pamiętnikami, które nadesłano na konkurs, zorganizowany przez Pracownię w 2001 r. pn. „Pamiętniki i wspomnienia mieszkańców regionu wałbrzyskiego”. Wpłynęło wówczas 18 prac z terenu dawnego województwa. Pierwsza publiczna prezentacja fragmentów wszystkich nadesłanych wspomnień miała miejsce w czasie uroczystości wręczenia nagród laureatom w kwietniu 2002 r. w auli Wałbrzyskiej Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości. Teksty czytali aktorzy Teatru Dramatycznego w Wałbrzychu: Beata Rynkiewicz-Zaborowska i Ryszard Węgrzyn. Regulamin konkursu przewidywał również publikację pamiętników. Niestety, plan ten nie został zrealizowany. Temat pamiętników powrócił na przełomie lat 2012/2013, kiedy dyrekcja wałbrzyskiego teatru zaintereso-

wała się pamiętnikami przechowywanymi w Pracowni Regionalnej. Na ich podstawie zostały przygotowane – przez pięciu młodych dramaturgów – szkice sceniczne, które przedstawiono podczas dwudniowego cyklu czytań per formatywnych, w ramach XIV Dni Dramaturgii. Jeden z tekstów Piotra Rowickiego posłużył do napisania scenariusza sztuki pt. „Wałbrzych Utopia 2.039”, wyreżyserowanej przez Piotra Ratajczaka – dyrektora artystycznego. Istotne znaczenie miał fakt, że właśnie ten spektakl został przygotowany na jubileuszowy sezon, w ramach projektu „Wałbrzych: żadnych herosów – 50 Sezon Teatru Dramatycznego”. Sztuka pokazuje Wałbrzych jako miasto, w którym migranci próbują się zadomowić i spełnić swoje wyobrażenia o nowym miejscu. Jako widz miałam okazję uczestniczyć w czytaniu fragmentów pamiętników, spotkaniach z ich autorami, premierze spektaklu oraz dyskusji na temat sztuki. Spisane relacje osób przybyłych z różnych stron świata ożyły. Późniejsza dyskusja pokazała, że młodzi wałbrzyskanie utożsamiają się z miastem i jego dziedzictwem. Nie jest ono im obojętne (!).

*A.Sz.: Kolekcja dokumentów życia społecznego „Biblioteki pod Atlantami” jest bogata, różnorodna, ciągle wzbogacana i wykorzystywana nie tylko przez teatr. Urząd Miasta Wałbrzycha w br. wypożyczył plakaty do przygotowania jubileuszowego katalogu z okazji X Międzynarodowego Festiwalu im. Księżnej Daisy, a wałbrzyska „Solidarność” nawiązała współpracę z Pracownią, aby pozyskać do digitalizacji dokumenty związane z działalnością związku. Jak oceniasz kolekcję właśnie tych dokumentów?*

E. K.-W.: Kolekcja dokumentów dotyczących NSZZ „Solidarność” w Wałbrzychu jest interesująca i posiada niezwykłą wartość historyczną. Zawsze bardzo dbałam o kompletność gromadzonych zbiorów. Pozyskując je, często prosiłam darczyńców o autografy, przez co ich wartość historyczna jest większa. Wielu znajomych przekazało do zbiorów Pracowni część swoich archiwów domowych i rodzinne pamiątki: zdjęcia, klisze, druki. To cieszy, że związkowcy dążą do zdigitalizowania tych dokumentów. Cyfrowa wersja umożliwi dostęp do nich z każdego zakątka świata, utrwalając je w nowoczesnej technologii. Z kolei pełna kolekcja druków związanych z Międzynarodowym Festiwalem Kameralistyki im. ks. Daisy to plon mojej obecności (po godzinach pracy i bez nadgodzin)

na wszystkich koncertach i spektaklach, zorganizowanych podczas dziewięciu edycji festiwalu. *A. Sz.: Jakie widzisz dzisiaj kierunki rozwoju działalności Pracowni Regionalnej? Czy znasz jej ofertę edukacyjno-kulturalną i jak ją oceniasz?*

E. K.-W.: Odpowiedź na to pytanie nie może być jednoznaczna. Pracownia Regionalna w obecnym kształcie odbiega od moich wyobrażeń i pierwotnie zakładanych kierunków jej dalszego rozwoju. Znam ofertę kulturalno-edukacyjną. Jeśli czas mi pozwala, uczestniczę w eventach przez nią organizowanych. Uważam, że spotkanie z Wojciechem Malinowskim, współtwórcą filmu dokumentalnego pt. „Riese. Tajemnice wykute w skale” było bardzo interesujące.

*A. Sz.: Po przejściu na emeryturę nie porzuciłaś swojej pasji. Wręcz przeciwnie, ze zdwojoną aktywnością zaczęłaś ją rozwijać. Zostałaś współzałożycielem i prezesem Fundacji Museion. Powiedz, jakie cele stawia sobie ta fundacja?*

E. K.-W.: Fundacja Museion została założona, aby wspierać rozwój nauki i oświaty, działalność w dziedzinie nauki, kultury, a szczególnie opieki nad pamiątkami przeszłości i zabytkami, a także aby upowszechniać wiedzę o wspólnym dziedzictwie kulturowym pogranicza polsko-niemiecko-czeskiego.

*A. Sz.: Co udało ci się już zrobić w tym zakresie?*

E. K.-W.: Praca w bibliotece ukształtowała mnie. Jestem wdzięczna losowi, ludziom z którymi pracowałam i których miałam możliwość spotkać w Bibliotece. Jako prezes Fundacji Museion podjęłam starania o uhonorowanie pośmiertnie znakomitego literata i tłumacza (pierwszego po 1945 r. kierownika polskiej biblioteki w Wałbrzychu) Mariana P. Jachimowicza tytułem „Zasłużony dla Miasta Wałbrzycha”. Wystąpiłam o przyznanie „Bibliotece pod Atlantami” tytułów: „Zasłużony dla Miasta Wałbrzycha” i „Zasłużony dla Powiatu Wałbrzyskiego”. Rada Miasta Wałbrzycha oraz Rada Powiatu Wałbrzyskiego pozytywnie rozpatrzyły te wnioski i dzięki temu praca wszystkich pokoleń zespołu pracowników Biblioteki została doceniona i uhonorowana! Zakończyłam projekt pn. „Nowa Kronika Wałbrzyska”, w który był zaangażowany cały sztab ludzi. Realizacja projektu była możliwa dzięki przychylności władz miasta (dotacja). To kontynuacja „Kroniki Wałbrzyskiej”, wydawanej w latach 1979-1999. Po trzynastu latach przerwy, dzięki przychylności władz, udało

się zrealizować to przedsięwzięcie, które uważam za znaczący sukces fundacji.

*A. Sz.: Przyznanie tytułów to wyróżnienie dla instytucji, w której pracowałaś (i w której od stycznia br. nadal pracujesz), ale też zapewne wielka osobista satysfakcja. Co daje ci tego typu działalność?*

E. K.-W.: Przede wszystkim daje satysfakcję. Po wtóre mam możliwość wypełniania tzw. „białych plam” na mapie kulturalnej Wałbrzycha. Jest ich nadal dużo. Taka świadomość to wynik długoletniej pracy w bibliotece i uczestniczenie w różnych przedsięwzięciach, nie tylko bibliotecznych. Praca w organizacji pozarządowej to duża samodzielność, ale i odpowiedzialność. Wymaga ogromnej mobilizacji, stałego udziału w szkoleniach (!), ale jest też przyjemnością. Bez takiej aktywności Fundacja Museion byłaby fundacją na papierze.

*A. Sz.: Czy poza fundacją angażujesz się w inne jeszcze przedsięwzięcia, związane np. z życiem społecznym Wałbrzycha?*

E. K.-W.: W 2013 r. uczestniczyłam w projekcie pn. Lokalna Inicjatywa Kobieta „Kobiety Zmieniają Świat” trzech wałbrzyskich fundacji: „Kobiety Zmieniają Świat”, „Nibana” i „Petra Consulting”. Jako członek Rady Wspólnoty Samorządowej (RWS) Nowe Miasto współpracuję z Klubem Seniora. Nadal utrzymuję żywy kontakt ze szkołami. Stale współpracuję i korzystam z pomocy Fundacji Edukacji Europejskiej i Fundacji Merkury.

*A. Sz.: Jakie masz plany na przyszłość, o czym marzysz, co ci w duszy gra?*

E. K.-W.: Planuję podjąć starania, by Fundacja Museion posiadała status organizacji pozarządowej. Jesteśmy członkiem Gminnej Rady Działalności Pożytku Publicznego (komisji konkursowej) oraz Dolnośląskiej Federacji Organizacji Pozarządowych we Wrocławiu. W najbliższych planach mamy promocję „Nowej Kroniki Wałbrzyskiej”, która będzie też dostępna w wersji cyfrowej. Nowy projekt jest w trakcie opracowania. A co w duszy gra? WAŁBRZYCH, jego dziedzictwo kulturowe i tożsamość współczesnego wałbrzyszanina.

*A. Sz.: Dziękuję za rozmowę i życzę, abyś nigdy nie utraciła swojej aktywności i jakże cennej, naturalnej ciekawości świata.*

*Rozmowę przeprowadziła Anna Szczepaniak, kierownik Działu Instrukcyjno-Methodycznego PiMBP „Biblioteki pod Atlantami” w Wałbrzychu.*



## Miejska Biblioteka Publiczna w Bielawie

Urszula Ubych

Historia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bielawie sięga najwcześniejszych lat powojennych, gdy w mieście od podstaw kształtowało się życie społeczne, gospodarcze i kulturalne. O założeniu biblioteki zdecydowała pierwsza polska administracja, działająca w Bielawie, kierowana przez burmistrza Franciszka Zwolskiego. W 1946 r. w budżecie Miejskiej Rady Narodowej pojawił się zapis o przeznaczeniu kwoty 10 tys. zł na utworzenie biblioteki. 21 czerwca 1947 r. uchwałą Miejskiej Rady Narodowej przeznaczono kwotę 437 tys. zł na zakup księgozbioru w Spółdzielni Księgarskiej „Czytelnik” w Krakowie. Biblioteka rozpoczęła swoją działalność 1 września 1947 r. w pomieszczeniach budynku Zarządu Miejskiego przy pl. Wolności 1 (siedziba Urzędu Miasta). Pierwszym bibliotekarzem i jednocześnie kierownikiem biblioteki była Longina Danuta Przybylska. Właściwa rejestracja biblioteki dokonana została dopiero 4 maja 1948 r. w Inspektoracie Szkolnym w Dzierżoniowie, na mocy rozporządzenia Ministerstwa Oświaty, w porozumieniu z Administracją Publiczną i Ministerstwem Ziem Odzyskanych.

Początkowo pomieszczenia, które zajmowała biblioteka w gmachu Zarządu Miejskiego, miały powierzchnię 98 m<sup>2</sup>. Znajdowała się tam wypożyczalnia ogólna. W 1953 r. MBP posiadała około 9 tys. książek i blisko 2.570 czytelników. Latem korzystało z biblioteki i czytelnicy prawie 200 osób dziennie, natomiast w okresie jesienno-zimowym frekwencja czytelnicza spadała drastycznie, nawet do 20 osób dziennie. Brak opału spowodował, że pomieszczenia biblioteczne nie były w tym czasie ogrzewane. Na przestrzeni lat czytelnictwo stopniowo wzrastało, powiększał się też księgozbiór. W celu lepszej obsługi czytelników biblioteka za-



Wypożyczalnia dla dorosłych. Fot. Anna Węcłewska

kładła punkty biblioteczne, np. w 1956 r. były 4 takie punkty. Z biegiem czasu punkty te rozwiązywały swoją działalność. W 1963 r. w bibliotece został wyodrębniony Dział Dziecięcy, a z chwilą powstania osiedla „Włókniarzy”, czyli od 1971 r., zaczęła funkcjonować tam filia biblioteczna. Powoli biblioteka powiększała swoją bazę lokalową. W 1976 r. pozyskała 2 małe pomieszczenia i tym samym powierzchnia całkowita wzrosła do 149 m<sup>2</sup>.

Bibliotekę z lat 70. i 80. XX w. dobrze pamięta bibliotekarka Wanda Prokop, która tak ją wspomina: „Biblioteka mieściła się w Urzędzie Miasta. Jak się wchodziło do Urzędu, po prawej stronie znajdowała się wypożyczalnia dla dorosłych. Była tam ogromna lada, która zasłaniała pół pomieszczenia. Cieszyliśmy się bardzo, kiedy pozbyliśmy się tej lada... No i regały. Nie było wolnego dostępu do półek. Między regały wpuszczano się tylko zaufanych czytelników, pozostałych obsługiwało się osobiście. Za tą ladą regały były ciasno ustawione, żeby się wszystko pomieściło. Księgozbiór był spory, a miejsca robiło się coraz mniej. Było bardzo ciasno. Przechodząc przez wypożyczalnię, wchodziło się do czytelnicy. Czytelnia też była zastawiona regałami, a na środku stały stoły. Po lewej stronie był dział dziecięcy. Tam były regały, lada biblioteczna i trzy małe, czteroosobowe stoliki”. Bardziej dramatyczne wspomnienia zachowała w pamięci pierwsza dyrektorka biblioteki – Gizela Gwosdz: „Pracowaliśmy w makabrycznych warunkach. Tam było bardzo zimno, kiedyś popękały kaloryfery, mieliśmy



Dział Dziecięcy. Fot. Anna Węcłewska

lód nawet na podłodze. Podłoga była cementowa. Księgozbiór zajmował większość powierzchni i nie było tam możliwości wstawienia stolików dla czytelników. Jednak czytelnicy nie garnęli się do przebywania tam dłużej. Ciężko było i nieciekawie”.

Przez blisko 30 lat bielańska biblioteka funkcjonowała w budynku Zarządu Miejskiego przy pl. Wolności 1. Złe warunki lokalowe oraz powiększający się systematycznie księgozbiór były powodem podjęcia przez władze decyzji o przekazaniu na potrzeby Miejskiej Biblioteki Publicznej budynku po Szkole Podstawowej nr 8 przy ul. Stefana Żeromskiego 43. Uroczyste otwarcie nowej siedziby biblioteki miało miejsce 3 maja 1979 r. Biblioteka funkcjonowała tam do końca 2013 r.

Działająca od 1971 r. filia biblioteczna na osiedlu „Włókniarzy” została przeniesiona na osiedle XXV-lecia PRL. Działała tam do 2010 r. Ważną datą w historii biblioteki jest 17 lutego 1992 r. W tym dniu nastąpiło włączenie byłej biblioteki Zakładów Przemysłu Bawełnianego „Bielbaw” do MBP. Zaczęła ona funkcjonować jako Filia nr 2. Tym samym podwoiła się w bibliotece liczba czytelników, jak również powiększył się księgozbiór placówki.

Kolejna ważna data w historii bielańskiej biblioteki to 15 grudnia 2000 r. Na mocy uchwały Rady Miejskiej miejscowa MBP została połączona z nowo utworzoną gminną instytucją kultury, czyli Miejskim Ośrodkiem Kultury i Sztuki (MOKiS), który przejął dotychczasową działalność

biблиотеki i jej mienie. Biblioteka jako wewnętrzna część struktury MOKiS-u zachowała swoją autonomię i realizowała nadal swoje biblioteczne cele.

W tym czasie placówka rozpoczęła proces komputeryzacji swoich zbiorów. Zdecydowano się na wprowadzenie bibliotecznego systemu komputerowego MAK, który został zastąpiony w 2010 r. przez Aleph, wspólny dla dolnośląskich bibliotek publicznych.

Od 2001 r. w bibliotece działa Klub Miłośników Poezji Śpiewanej „Pozytywka”, który

skupia ludzi wrażliwych na poezję, muzykę i sztukę. Klub gości wiele znanych osób ze świata literatury i muzyki. Odbywają się koncerty i spotkania z ciekawymi ludźmi. Organizowana jest co roku impreza pn. „Noc Poetów”, promująca lokalnych twórców. Klub „Pozytywka” natomiast organizuje dziecięco-młodzieżowy festiwal gitarowy. Po dziewięciu latach biblioteka odzyskuje całkowitą autonomię. 1 sierpnia 2009 r., na mocy uchwały Rady Miejskiej Biławy, Miejska Biblioteka Publiczna została oddzielona od MOKiS-u. Przez ostatnie lata biblioteka podjęła i zainicjowała szereg działań kulturalnych, skierowanych do różnych grup społecznych i wiekowych swoich czytelników.

W strukturę MBP włączono Bielańską Placówkę Muzealną. Oficjalne otwarcie tego muzeum nastąpiło 28 grudnia 2009 r., a jego głównym celem jest pozyskiwanie i prezentowanie eksponatów, dokumentujących życie codzienne w dawnej Biławie. W muzeum odbywają się wystawy tematyczne, malarskie, wykłady historyczne, lekcje, uroczystości z okazji Europejskich Dni Dziedzictwa, a także kiermasze bielańskiego rękodzieła i Noc Muzeów. Aktualnie działa ono pod nazwą Dział Regionalno-Badawczy.

26 listopada 2009 r. w bibliotece odbyło się pierwsze spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki, który działa nadal. Spotkania odbywają się raz w miesiącu, a w ramach działalności klubu organizowane są wycieczki do miejsc związanych z historią Biławy.



Miejska Biblioteka Publiczna wydaje od 2010 r. rocznik miejski pt. „Bibliotheca Bielaviana”, dokumentujący najważniejsze wydarzenia kulturalne i społeczne mijającego roku. Do tej pory ukazały się 4 roczniki, a prezentacja każdego z nich jest ważną imprezą kulturalną w mieście, odbywającą się w Teatrze Robotniczym, z udziałem władz miasta i licznie zapraszanych gości. W 2012 r. MBP była współorganizatorem I Rajdu Szlakiem Buntu Tkaczy, podczas którego bibliotekarze powiatu dzierzoniowskiego przeszli historyczną trasę śladem tkaczy z 1844 r., tj. z Pieszyc do Bielawy. W 2014 r. ten rajd będzie szczególnie, bo przypadnie w 170 rocznicę buntu tkaczy sowiogórskich. Na początku 2012 r. w bibliotece powstał biblioteczny teatrzyk lalkowy pn. „Kukielkowo”, w którym aktorami są bibliotekarki. Premiera teatrzyku odbyła się podczas Tygodnia Bibliotek. Obecnie teatrzyk ten przedstawia już trzecią sztukę. Tym razem będzie to przedstawienie oparte na legendzie pt. „Bielawskie skrzaty”.

W styczniu 2013 r. w bibliotece powołane zostało wydawnictwo, które postawiło sobie za cel promowanie twórczości lokalnych autorów. Wydaje ono ich utwory oraz promuje je na spotkaniach z publicznością. Do tej pory ukazało się 7 tomików z serii „Sudecka Poezja i Proza”.

Na uwagę zasługuje również „Konkurs literacki na utwór inspirowany fotografiami Bielawy”. Pomysłodawcą tego konkursu była redakcja rocznika miejskiego, wydawanego przez bibliotekę. Głównym celem konkursu jest zainteresowanie mieszkańców lokalną historią i ciekawymi miejscami miasta. Konkurs skierowany został do wszystkich mieszkańców Bielawy: dzieci, młodzieży oraz osób dorosłych i cieszy się dużym zainteresowaniem. Wszystkie utwory nadsyłane na konkurs są następnie publikowane w serii pn. „Sudecka poezja i proza”, która wydawana jest przez wydawnictwo bielawskiej MBP.

Ciekawą imprezą biblioteczną jest też „Noc w Bibliotece”. Pierwsza taka noc odbyła się w ubiegłym roku podczas Tygodnia Bibliotek. Wzbudziła duże zainteresowanie wśród czytelników i została wpisana do rejestru stałych imprez bibliotecznych. Po 34. latach od czasu drugiej przeprowadzki biblioteki, placówka

otrzymała kolejną szansę zmiany lokalizacji. Dzięki pozyskanym przez władze samorządowe Bielawy środkom finansowym, stary obiekt po-przemysłowy największych przed laty w Polsce zakładów włókienniczych „Bielbaw” przekształcony został w nowoczesne centrum kultury, czyli Dolnośląski Inkubator Art-Przedsiębiorczości. Na parterze budynku znalazła swoje miejsce biblioteka. Na utworzenie centralnej biblioteki Bielawa pozyskała z Unii Europejskiej i Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego łącznie 720 tys. złotych. Fundusze zostały przeznaczone na pełne wyposażenie instytucji, a w szczególności na zakup mebli, systemu zabezpieczenia księgozbioru, sprzętu komputerowego, info-kiosków i oprogramowania. Powstała w ten sposób nowoczesna biblioteka, całkowicie skomputeryzowana, z wolnym dostępem do półek, bez barier architektonicznych, przystosowana do obsługi osób niepełnosprawnych oraz z wydzieloną częścią klubową, gdzie można przejrzeć prasę i z wyodrębnionym działem multimedialnym.

Oficjalne otwarcie biblioteki miało miejsce 20 lutego 2013 r. W tym ważnym dla miasta wydarzeniu uczestniczyli m. in. przedstawiciele lokalnych władz z przewodniczącym Rady Miejskiej Bielawy i burmistrzem miasta na czele. Obecni byli także dyrektorzy bielawskich placówek kulturalnych, dyrektorzy bibliotek z powiatu dzierzoniowskiego oraz przedstawiciele lokalnych mediów. W nowym miejscu, w nowej przestrzeni, z nowymi możliwościami Miejska Biblioteka Publiczna w Bielawie rozpoczęła kolejny etap swojej działalności.



Dział dla najmłodszych czytelników. Fot. Anna Węcłewska

# Biblioteka Główna Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu

*Magdalena Wićcek*

Historia Biblioteki Głównej Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu jest nierozdzielnie związana z historią Uczelni. Jesienią 1948 r. została powołana do życia Państwowa Wyższa Szkoła Muzyczna, piąta uczelnia Wrocławia i równocześnie siódma wyższa uczelnia muzyczna w Polsce. W styczniu 1949 r. na najniższej kondygnacji neoklasycznego pałacyku przy ul. Powstańców Śląskich 204, położonego na skraju Parku Południowego, uruchomiono bibliotekę uczelnianą. W pierwszym dziesięcioleciu jej działalności, w niełatwych warunkach lokalowych i z nieliczną obsadą bibliotekarzy, budowano od podstaw akademicką bibliotekę muzyczną. Do 1986 r. kierowali nią kolejno: Jan Dziduszko, Krystyna Piskozub, Danuta Klonowska i Danuta Stankiewicz. Mimo trudności wynikających z problemów lokalowych i niedoborów w zatrudnieniu bibliotekarzy, dzięki ofiarności kierujących biblioteką i jej pracowników, spełniała ona należycie powierzone zadania. W latach 1986–2009 kierowała nią Maria Bąk, której wiedza i zaangażowanie miały duże znaczenie dla rozwoju i stałego unowocześniania wszelkich działań biblioteki, zwłaszcza w zakresie komputeryzacji i informacji naukowej.

W 1981 r. Uczelnia zmieniła nazwę z Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej na Akademię Muzyczną. Jej patronem został wybitny wirtuoz skrzypiec – Karol Lipiński (1790–1861). Niezwykle istotnym faktem w dalszych dziejach Uczelni stała się zmiana jej siedziby, co znacząco wpłynęło także na działalność biblioteki. Nastąpiło to w 1993 r. Nową siedzibą Akademii stał się budynek na rogu placu Jana Pawła II i ul. Podwale, przed II wojną światową siedziba Śląskiego Towarzystwa Ubezpieczeń od Ognia (Schlesische Feuerversicherungs-Gesellschaft). Na potrzeby Biblioteki Głównej zaadaptowano pomieszczenia na III piętrze budynku A oraz



Czytelnia Biblioteki Akademii Muzycznej.  
Fot. Wiktor Rzeżuchowski

przygotowano magazyn w podziemiach budynku B. Do lipca 2013 r. Biblioteka Główna (wylęczając magazyn podręczny na III piętrze) mieściła się w jednym dużym pomieszczeniu (obecnie czytelnia), w którym jej agendy, czyli czytelnia, wypożyczalnia i pracownia bibliotekarzy były oddzielone od siebie jedynie wysokimi regałami. W lipcu 2013 r., dzięki oddaniu do użytku nowej części kampusu uczelnianego Akademii Muzycznej – budynku E, w którym znajdują się: Sala Koncertowa, Sala Baletowa, Sala Audytoryjna oraz sale dydaktyczne i ćwiczeniowe – możliwe stało się przystosowanie dawnej sali baletowej, sąsiadującej z siedzibą biblioteki, na potrzeby wypożyczalni i pozyskanie trzech sal wykładowych na pracownię bibliotekarzy. Do magazynów w podziemiach budynku B została przeniesiona część zbiorów z magazynów na III piętrze. Dzięki temu stało się możliwe wpasowanie nowego przejścia między magazynem na III piętrze, a nową siedzibą wypożyczalni w dawnej sali baletowej oraz wygospodarowanie miejsca na zbiory audiowizualne (płyty analogowe, CD, DVD), które do 2013 r. znajdowały się pod opieką Studia Technik Audio-wizualnych z Centrum Informatycznym i Mediateką. Od jesieni 2013 r. zbiory audiowizualne stanowią już integralną część zbiorów biblioteki i są przechowywane oraz udostępniane w czytelni.

Zasadniczą część zasobów biblioteki to wydawnictwa nutowe: dzieła wszystkie wybranych kompozytorów we współczesnych opracowaniach źródłowych, druki muzyczne kompozytorów klasyki światowej, publikowane w polskich i zagranicznych wydawnictwach muzycznych od około 1880 r. do chwili obecnej, śpiewniki pieśni religijnych i świeckich oraz zbiory tańców. Na specja-



listychną literaturę muzyczną, gromadzoną w bibliotece, składają się: encyklopedie, słowniki, katalogi tematyczne, książki z zakresu historii muzyki powszechnej i polskiej, teorii muzyki, estetyki, psychologii i socjologii muzyki, etnomuzykologii oraz muzykoterapii. Biblioteka dysponuje ponad 150 tytułami czasopism muzycznych i niemuzycznych (stała prenumerata obejmuje 42 tytuły, w tym 16 tytułów zagranicznych). Książki i czasopisma o tematyce pozamuzycznej gromadzone są przez bibliotekę w zakresie niezbędnym dla potrzeb badań naukowych i dydaktyki i dotyczą głównie: psychologii, pedagogiki, historii sztuki, literatury, teatru i filmu. Biblioteka przechowuje, przekazane jej w darze przez wrocławskich artystów-muzyków, zbiory nut, książek, płyt oraz innych dokumentów, m.in. kolekcję Ryszarda Bukowskiego, Józefa Cetnera, Emila Górskiego, Walerii Jędrzejewskiej, Stanisława Krukowskiego, Tadeusza Natanson i Wojciecha Dzierduszyckiego. Na zbiory biblioteki składa się prawie 96.700 woluminów nut, 15.000 książek, 6.100 płyt analogowych, CD i DVD oraz ponad 8.000 dokumentów życia muzycznego Wrocławia (programy, afisze, wycinki prasowe).

Komputeryzacja Biblioteki Głównej rozpoczęła się w 1999 r. Zakupiono wówczas moduły: Opracowanie, Wypożyczalnia i Opac Zintegrowanego Systemu Bibliotecznego PROLIB (wtedy jeszcze w wersji tekstowej) i rozpoczęto bieżące i retrospektywne tworzenie rekordów bibliograficznych druków zwartych. W styczniu 2002 r. rozpoczęto tworzenie rekordów bibliograficznych druków ciągłych, a w styczniu 2003 r. – druków muzycznych. W latach 2009 - 2010 zakończono komputerowe retrospektywne tworzenie bazy książek i czasopism. Obecnie trwa intensywne retrospektywne tworzenie komputerowej bazy druków muzycznych. Od 1970 r. kompletowana i opracowywana jest także dokumentacja działalności naukowej i artystycznej wrocławskiej Uczelni (afisze, programy, wycinki prasowe). Działalność artystyczna i naukowa Uczelni jest rejestrowana w programie PROMAX-Bibliografia od 2004 r. W 2007 r. wdrożono graficzną wersję systemu bibliotecznego PROLIB M21. Dzięki temu możliwe stało się w 2008 r. podjęcie współpracy z Centrum NUKAT. Najpierw w ramach współpracy biernej jedynie pobierane były rekordy bibliogra-

ficzne. Od 2012 r. rozpoczęła się czynna współpraca z NUKAT-em, W 2008 r. zakupiono również moduł OPAC.WWW i wtedy możliwe stało się przeszukiwanie katalogu komputerowego biblioteki w Internecie. Dzięki wdrożeniu w Uczelni elektronicznej karty pracowniczej, która pełni m.in. funkcję karty bibliotecznego, uruchomiono w 2011 r. procedury elektronicznego zamawiania i wypożyczania materiałów bibliotecznego (studenci posługują się elektroniczną legitymacją studencką). Zamówienia na nuty, które nie są jeszcze opracowane komputerowo, nadal są składane za pomocą rewersów. Od 2011 r. biblioteka wprowadziła rekordy bibliograficzne prac naukowych, publikowanych przez Uczelnię do bazy Répertoire International de Littérature Musicale (RILM), dzięki czemu ma również dostęp do bazy.

Biblioteka przygotowuje wystawy towarzyszące Dolnośląskiemu Festiwalowi Nauki, konferencjom naukowym i koncertom, organizowanym przez Uczelnię oraz wystawy własne. W latach 2011-2013 przygotowano m.in. ekspozycje: „Cudowne dzieci muzyki” – wystawę w ramach XIV Dolnośląskiego Festiwalu Nauki (2011 r.); „Wielcy



Wypożyczalnia. Fot. Wiktor Rzeżuchowski

nauczyciele muzyki” – wystawę w ramach XV Dolnośląskiego Festiwalu Nauki (2012 r.); „Witold Lutosławski – życie i twórczość. Wystawa w 100. rocznicę urodzin kompozytora” – w ramach XVI DFN (2013 r.); „Karol Lipiński – kompozytor i wirtuoz skrzypiec” – towarzyszącą V Międzynarodowej Konferencji „Karol Lipiński – życie, działalność, epoka”, która odbyła się w Akademii (2011 r.); „Ryszard Bukowski – kompozytor, pedagog, publicysta (w 25. rocznicę śmierci kompozytora)”, towarzyszącą III Międzynarodowej Konferencji pt. „Analiza dzieła muzycznego. Historia – teoria – praxis” (2012 r.). W 2013 r. na wrocławskim Rynku, a następnie w nowym budynku E, była eksponowana – przygotowana przez bibliotekę – wystawa jubileuszowa pn. „65 lat Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu”. W ramach programu Wirtualna Biblioteka Nauki, Akademia Muzyczna im. Karola Lipińskiego od stycznia 2012 r. korzysta z krajowych licencji akademickich: Wiley-Blackwell, Elsevier, Springer oraz Web of Knowledge (dostęp do baz wyłącznie w sieci uczelnianej) oraz od 2010 r. z licencji EBSCO (dostęp do baz w sieci uczelnianej i z komputerów domowych).

W ramach polskiego konsorcjum instytucji akademickich, koordynowanego przez firmę ABE-IPS, od stycznia 2012 r. jest też zapewniony dostęp do kolekcji humanistycznej czasopism elektronicznych, wydawanych przez Cambridge University Press. Dostęp do bazy czasopism jest możliwy poprzez sieć uczelnianą oraz po uprzedniej indywidualnej rejestracji pedagogów i studentów Akademii w Cambridge University Press z komputerów domowych. Od grudnia 2013 r. Uczelnia posiada dostęp do bazy wydawnictwa Oxford University Press - Grove Music Online. Baza jest dostępna wyłącznie poprzez sieć uczelnianą. Od kilku lat pracownikom i studentom Akademii udostępniana jest bardzo bogata baza nagrań Naxos Music Library.

Biblioteka służy dydaktyce i wspiera badania naukowe w Akademii oraz umożliwia dostęp do informacji o sztuce muzycznej. Zbiory biblioteki są udostępniane nauczycielom akademickim i studentom Uczelni, artystom muzykom, uczniom i nauczycielom szkół muzycznych, melomanom, instytucjom muzycznym oraz innym bibliotekom, w ramach wypożyczeń międzybibliotecznych.

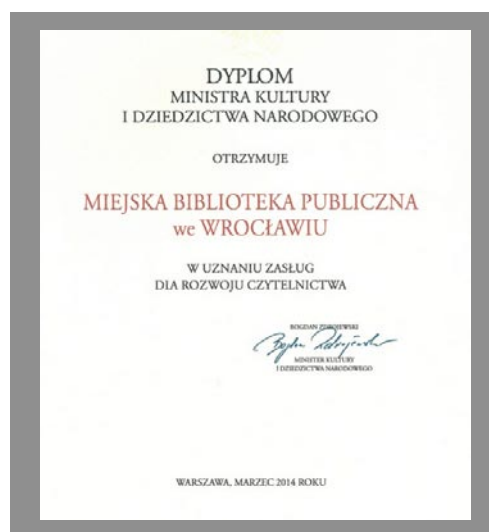
## Nagroda za zasługi dla rozwoju czytelnictwa

Jolanta Grzelczyk

7 marca br., podczas gali w Pałacu Rzeczypospolitej w Warszawie, Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego - Bogdan Zdrojewski wręczył dyplomy bibliotekarzom i osobom pracującym na rzecz bibliotek, które w sposób szczególny wyróżniły się w 2013 r. swoimi działaniami i zostały docenione w konkursach Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego, Akademii Orange oraz Instytutu Książki. W gronie wyróżnionych znalazła się Miejska Biblioteka Publiczna we Wrocławiu, a dyplom z rąk ministra Zdrojewskiego odebrał dyrektor MBP we Wrocławiu - Andrzej Ociepa.

Uroczystość zorganizowano w związku z prezentacją raportu na temat stanu bibliotek publicznych w Polsce, przygotowanego przez Bibliotekę Narodową. Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego Bogdan Zdrojewski nagrodził również pierwszą dziesiątkę laureatów Rankingu Bibliotek, organizowanego przez Instytut Książki we współpracy z „Rzeczpospolitą”.

Minister Zdrojewski w trakcie uroczystości zaznaczył: „Biblioteki są niezwykle ważne, ponieważ to jedyne instytucje kultury, które mocą ustawy istnieją w każdej gminie, tworząc sieć ponad ośmiu tysięcy placówek w całym kraju. Są także instytucjami zaufania publicznego, które w skuteczny sposób przeciwdziałają wykluczeniu społecznemu”.





## Pięć wieków polskiej książki drukowanej

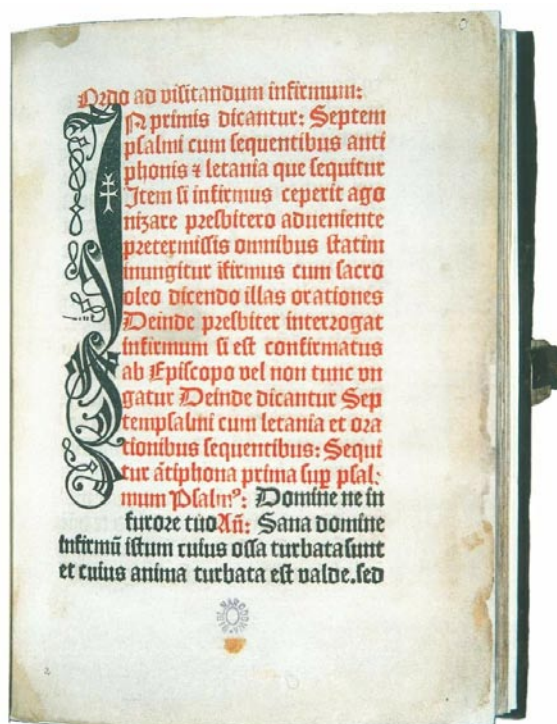
Alicja Choroś

Minęła rocznica 500-lecia wydrukowania pierwszej książki w języku polskim. Badacze nie są jednak jednomyślni w ustaleniu jej tytułu. W latach 1918–1952 to zaszczytne miano przypadało książce pt. *Raj duszny* Biernata z Lublina, powstałej w drukarni krakowskiej Floriana Unglera w 1513 r. Jednak teoria Jana Janowa, wskazująca na anonimową *Historię umęczenia Pana naszego Jezusa Chrystusa na pieńie polskie* wydaną, jako na pierwszą książkę drukowaną w języku polskim, zyskuje u współczesnych naukowców coraz więcej zwolenników. Według jego hipotezy pierwszą książkę wydrukowano w języku polskim w 1508 r. w Krakowie, u drukarza Jana Hallera.

Nie można przecenić roli drukarstwa, które dokonało w dziejach ludzkości radykalnych przemian nie tylko w sposobie myślenia, ale przewartościowało cały system społeczny, gospodarczy i ekonomiczny na całym świecie. Wynalazek Jana Gutenberga z Moguncji około 1440 r. umożliwił wytwarzanie książek w dużej liczbie identycznych egzemplarzy, a tym samym obniżył ich koszt. Popiepszył też czytelność pisma, co wpłynęło na szerzenie się sztuki czytania. Wzmógłony ruch umysłowy stworzył nowe potrzeby w dziedzinie nauki, literatury i sztuki. Zrodziła się świadomość odrębności narodowej, co doprowadziło do rozkwitu literatury w językach ojczystych.

### Początki drukarstwa i książka drukowana w Polsce

Jan Gutenberg nie zamierzał rozpowszechniać swojego wynalazku, ale jego uczniowie i naśladowcy rozpropagowali tę sztukę w całych Niemczech. Stąd dotarła po kilkunastu latach do Włoch, a po 1470 r. rozprzestrzeniła się w całej Europie. Polska była ósmym krajem, który wprowadził tę nowość technologiczną i zrobiono to stosunkowo szybko. Druk w Moguncji wprowadzono w latach 1450-1452, w Paryżu w 1470 r. W Polsce drukar-



Agenda wileńska. Inkunabuł wytłoczony w Gdańsku przez przybyłego do miasta wędrownego introligatora Konrada Baumgarta. Agenda czyli księga liturgiczna z obowiązującymi w danej diecezji przepisami i formułami modlitw. Powstała dla diecezji wileńskiej. Autorem był tamtejszy kanonik Marcin z Radomia. Pierwszą stroną tekstu zdobi najefekowniejszy element typograficzny druku – inicjał I (wysokość 119 mm). W: Sześćset lat w służbie książki 1364–1964. Oprac. Adam Klimowicz. Warszawa 1964, s. 83.

stwo datuje się od 1473 r. Przybył wówczas do Krakowa wędrowny drukarz z Bawarii – Kasper Straube, który nakładem bernardynów, wydał w latach 1473–1477 cztery dzieła: kalendarz *Almanach* na rok 1474 oraz trzy dzieła teologiczne. *Almanach* z 1473 r. uchodzi za pierwszy druk polski w języku łacińskim. Drukami teologicznymi są: średniowieczny traktat prawnomoralizatorski o lichwie *Opus restitutionum* Franciszka de Platara, objaśnienia do psalmów Jana Turrecrematy *Expalanatio in Psalterium* i pisma drobne *Opuscula* św. Augustyna. W Krakowie w latach 1489–1491 czynna była pierwsza na świecie drukarnia ksiąg drukowanych cyrylicą na potrzeby cerkwi prawosławnej. Szwajpol Fiol z Frankonii wydał cztery staro-cerkiewno-słowiańskie druki liturgiczne. Kolebką i najważniejszym

ośrodkiem drukarstwa polskiego w XV i XVI w. był Kraków. Sprzyjały mu liczne papiernie, istniejące w pobliżu, np. w: Prądniku Czerwonym, Prądniku Białym, Mogilnie i Balicach.

Duże znaczenie dla kultury polskiej miał fakt uruchomienia pierwszej drukarni na Śląsku – we Wrocławiu. Zorganizował ją kanonik katedry wrocławskiej – Kasper Elyan, urodzony w Głogowie około 1435 r. Z jego drukarni wyszedł pierwszy tekst w języku polskim. W *Statutach synodalnych biskupów wrocławskich (Statuta synodalia Conradi episcopi Vratislaviensis)*, wydrukowanych 9 października 1475 r., na kartach 13 i 14 zamieścił w całości trzy modlitwy codzienne: *Ojcze nasz*, *Zdrowaś Maria* i *Wierzę w Boga*. Pierwszymi drukarzami w Polsce byli Niemcy, ale w XV w. co najmniej dwóch polskich drukarzy pracowało za granicą – Jan Adam w Neapolu i Stanisław Polak w Sewilli. Najprawdopodobniej byli oni czeladnikami u Kaspra Straubego w Krakowie i po upadku jego oficyny w 1477 r., nie mogąc stworzyć własnego warsztatu, wywędrowali do Włoch i Hiszpanii. Do końca XV w. powstały jeszcze dwa warsztaty drukarskie – Jakuba Karweyego w Malborku (1492 r.) i Konrada Baumgartena w Gdańsku (1498–1499).

Z sześciu drukarni, funkcjonujących wówczas na ziemiach polskich, zachowały się 32 inkuabuły. Początek stałego polskiego drukarstwa datuje się od czasu działalności wydawniczej i drukarskiej w Krakowie Jana Hallera (1467–1525), który pochodził z Niemiec. W 1505 r. uzyskał od króla Aleksandra Jagiellończyka przywilej, na mocy którego nie wolno było nikomu drukować i sprowadzać z zagranicy dzieł, które były przez niego tłoczone. Specjalne przywileje uzyskał też od duchowieństwa. Wydał około 260 druków różnej treści: mszały, brewiarze, podręczniki i drobniejsze druki. Najcenniejszym jego dziełem był świecki tekst, zbiór praw polskich Jana Łaskiego tzw. *Statut Łaskiego (Commune incliti Poloniae Regni privilegium)* z 1506 r. Zamieszczono w nim po raz pierwszy polski hymn średniowieczny - *Bogurodzicę*. *Statut Łaskiego* jest także pierwszą polską książką ilustrowaną. Zdobią ją drzeworyty o tematyce prawno-politycznej, m.in. obrady senatu polskiego pod przewodnictwem króla Aleksandra Jagiellończyka, co ma dużą wartość dokumentalną i artystyczną. W innej książce

Hallera - *Brewiarzu krakowskim*, zamieszczony został kalendarz, w którym po raz pierwszy wymieniono nazwy miesięcy w języku polskim.

Duży wpływ na rozwój piśmiennictwa w języku polskim mieli Florian Ungler i Hieronim Wietor. Florian Ungler był z pochodzenia Bawarczykiem. W 1513 r. wydał pierwszą drukowaną polską książkę Biernata z Lublina pt. *Raj duszny*. W następnym roku ukazała się *Ortografia* Stanisława Zaborowskiego, pierwszy drukowany traktat na temat prawideł pisowni polskiej. Do cennych publikacji należą też mapy Bernarda Wapowskiego (1526 r.) – źródła wiedzy o geografii ziem polskich. Niezmiernie ważną pozycję – ze względu na przydatność w zakresie ziołolecznictwa i dobre ilustracje botaniczne – ma zielnik Stefana Falimirza pt. *O ziołach i mocy ich* (1534 r.). Wszystkie druki Unglera cechował wysoki poziom zdobnictwa, w których często wykorzystywał rodzime motywy roślinne. Hieronim Wietor to trzeci krakowski typograf, działający z rozmachem i zwinnością. Pochodził z Lubomierza na Śląsku. Swoją oficynę, wzorując się na zachodnich, postawił na poziomie, jakiego jeszcze w Polsce nie było. Drukował dzieła humanistów włoskich, polskich, niemieckich oraz autorów antycznych. Sprowadził piękne renesansowe czcionki: antykwę Jensona, kursywę Manucjusza i czcionkę grecką. Próbował stworzyć polską kursywę ozdobną. Hieronim Wietor był gorącym zwolennikiem drukowania książek w języku polskim, które stanowiły znaczny procent jego produkcji. Wydał po raz pierwszy podręcznik do nauki języka polskiego pt. *Polskie książeczki ku uczeniu się polskiego*, który cieszył się tak dużym zainteresowaniem, że trzeba go było wielokrotnie wznawiać. Drukował również słowniki, gramatyki, epistolografię. W 1519 r. wydał dzieło znanego historiografa, lekarza i geografę – Macieja z Miechowa pt. *Chronica Polonorum* (Kronika Polaków). To ilustrowana historia Polski od początków do 1506 r., oparta na kronice Jana Długosza. Po raz pierwszy w dziejach książki polskiej nadano stronie tytułowej kroniki tak reprezentacyjny charakter. Najwspanialszym dziełem Wietora są wydania *Żywota Pana Jezusa Krysta* (1522 r., 1538 r.), bogato ozdobione całostronicowymi drzeworytami wybitnego niemieckiego rytownika Jana

Schäufeleina oraz *Rozmowy króla Salomona z Marcholtem* (1521 r.), przykład wydawanej przez Wietora literatury popularnej i plebejskiej. W ciągu kilkudziesięcioletniej pracy Wietor wydał ponad 500 tytułów.

Z wysokiego poziomu druków słynęła oficyna Łazarzowa, prowadzona przez Łazarza Andrysowicza, a potem przez Jana Januszewskiego, wydawcę pierwszego zbiorowego wydania dzieł Jana Kochanowskiego. Od połowy XVI w. datuje się działalność Macieja Wirzbięty, nadwornego drukarza królewskiego, wydawcy dzieł Reja, Górnickiego i Kochanowskiego.

Duży wpływ na rozwój drukarstwa wywarła reformacja. Powstawały liczne drukarnie innowiercze, np. w: Brześciu, Pińczowie, Nieświeżu, Rakowie. W XVI w. wydano w Polsce około 6 tys. dzieł, których przeciętny nakład wynosił 500 egzemplarzy. Ważnym ośrodkiem typograficznym odrodzenia był także: Gdańsk, Poznań, Toruń, Wilno, Lwów, Królewiec i Gniezno.

#### **Książka drukowana w XVII – XIX wieku**

Wiek XVII, okres wojen, kontrreformacji, nietolerancji przyniósł spadek poziomu wydawania książek, a także spadek produkcji książki. W Polsce ogłoszenie indeksów ksiąg zakazanych oraz przeniesienie stolicy z Krakowa do Warszawy spowodowało upadek wielu drukarni krakowskich. Zaczęły dominować drukarnie zakonne – jezuickie i pijarskie. Właściwie tylko w Gdańsku dwie oficyny – Andrzeja Hünefelda i Jana Förstera (wydawnictwo Förstera z pięknymi miedziorytami dorównywały słynnemu elzewirom) ratowały książkę polską przed upadkiem, który nastąpił po 1650 r. (potop szwedzki) i trwał 100 lat. Rynek księgarski zalewały mierne powieści, legendy, kalendarze, wydawane nieudolnie i na lichym papierze. W XVIII w. Warszawa stała się głównym ośrodkiem drukarstwa.

W II połowie XVIII w. nastąpiła odnowa książki polskiej. Ożywieniu produkcji książek sprzyjała działalność: Stanisława Konarskiego, Stanisława Staszica, braci Załuskich oraz mecenat króla Stanisława Augusta, który popierał rozwój nauki, kultury i sztuki. Dzięki Komisji Edukacji Narodowej wydrukowano wiele podręczników dla zreformowanych szkół. Książka polska odegrała główną rolę w edukacji społeczeństwa, po-

zostającego przez długi okres w niewoli narodowej. Powstawały drukarnie mieszczańskie. Najwybitniejszym ich założycielem był Wawrzyniec Mitzler de Kolof, wydawca i księgarz oraz Michael Gröll, generalny wydawca i dystrybutor podręczników szkolnych Komisji Edukacji Narodowej. Głównym dziełem epoki Oświecenia jest *Słownik języka polskiego* Samuela Lindego (1807–1814), wydany nakładem autora, przy dużym wsparciu Towarzystwa Przyjaciół Nauk i pomocy finansowej prenumeratorów. Na początku XIX w. ważną rolę w historii polskiej książki drukowanej odegrała działalność wydawcy i księgarza Józefa Zawadzkiego z Wilna. Od 1805 r. prowadził drukarnię Uniwersytetu Wileńskiego oraz utworzył księgarnię akademicką. W latach 1823–1826 wydał *Bibliograficznych ksiąg dwoje*, t. 1–2 Joachima Lelewela oraz dwa pierwsze tomiki *Poezji* Adama Mickiewicza (1822 r., 1823 r.). Opublikował około 400 dzieł, w tym prace wybitnych profesorów. Otworzył filię w Warszawie, utrzymywał żywe kontakty z Lipskiem, Wrocławiem i Kijowem. Przedstawił Stanisławowi Staszicowi memoriał o organizacji księgarstwa na ziemiach polskich. Znalazł się w nim po raz pierwszy postulat o pokryciu całego kraju siecią księgarń, zrealizowany dopiero po 1945 r. Jako pierwszy wydawca zastosował ilustracje litograficzne. Drugie wydawnictwo, które wykorzystało nową technikę graficzną, należało do drukarza uniwersyteckiego Natana Glücksberga w Warszawie. Dbał on o wysoki poziom druku. Wydrukował znaczną ilość wartościowych książek. Jako pierwszy opublikował powieść historyczną *Jana z Tęczyna* Juliana Ursyna Niemcewicza (1825 r.).

Wiek XIX rozpoczął erę maszynowej produkcji książek. Grafikę zastąpiono fotografią. Rękodzielnicze metody druku zastąpiono przemysłowymi. Masowa produkcja przyczyniła się do spadku estetyki książki. Nastąpiło szybkie upowszechnienie czytelnictwa książek i prasy wśród narodów wolnych. Polska natomiast musiała walczyć o byt kultury narodowej, a zaborcy uczynili z książki obiekt represji i prześladowań. Mimo to rozwój literatury narodowej, romantycznej a później pozytywistycznej spowodował wzrost ruchu wydawniczego. Powstało szereg firm wydawniczo-księgarskich. Wiele z nich nieprzerwanie działało jeszcze w pierwszym dwudziestoleciu, a nie-



które nawet po II wojnie światowej, jak np. firma Samuela Orgelbranda w Warszawie, wydawca pierwszej w języku polskim *Encyklopedii Powszechnej* w 28 tomach. On to właśnie zapoczątkował publikację monumentalnych dzieł Oskara Kolberga z zakresu etnografii pt. *Lud. Jego zwyczaje, sposób życia, mowa, podania, przysłowia, obrzędy, gusta, zabawy, pieśni, muzyka i tańce* oraz *Obrazy Etnograficzne*. Firma Gebethnera i Wolfa, założona w 1857 r., stała się największym przedsiębiorstwem wydawniczo-księgarskim wraz z filiami we wszystkich większych miastach Polski. Wydawali literaturę piękną, książki dla dzieci i młodzieży, podręczniki szkolne, nuty, książki pedagogiczne, specjalne serie popularne (Biblioteka Uniwersytetów Ludowych). Współpracowali z nimi najwybitniejsi pisarze polscy: Bolesław Prus, Władysław Reymont, Maria Konopnicka, Kazimierz Tetmajer, Leon Kruczkowski, Stefan Żeromski. Na 1903 r. przypada początek działalności wydawniczej i księgarskiej Jakuba Mortkowicza pod zmieniającymi się nazwami firmy: Mortkowicz Towarzystwo Wydawnicze w Warszawie Sp. Akc., Wydawnictwo Jakuba Mortkowicza, Księgarnia Mortkowicza, Drukarnia Naukowa Towarzystwa Wydawniczego. Specjalizował się w wydawaniu literatury pięknej i publikacji artystycznych. Wydał dzieła zebrane Cypriana Kamila Norwida, w opracowaniu Zenona Przesmyckiego, dzieła Stefana Żeromskiego, Leopolda Staffa, Juliana Tuwima, Bolesława Leśmiana, Jarosława Iwaszkiewicza. Spółka działała w Warszawie i Krakowie, a zakończyła działalność w 1950 r. W latach 1903-1931, nakładem tego wydawnictwa, ukazało się 705 pozycji. W tamtym okresie do ważnych firm warszawskich należy zaliczyć też firmę Ferdynanda Hoesica i Michała Arcta, inicjatora tanich serii książkowych i wydawcy popularnego *Słownika wyrazów obcych*. W Krakowie działała rodzina księgarzy i wydawców Fredleinów, drukarnia i wydawnictwo Władysława Ludwika Anczyca oraz najlepszy zakład poligraficzny – Drukarnia Narodowa.

Pod koniec XIX w. nastąpiło odnowienie estetyki książki. Anglik William Morris założył drukarnię, w której powstawały egzemplarze nawiązujące do najlepszych renesansowych wzorców. Doskonała jakość papieru, zdobienia techniką drzeworytową łączyły wysoki poziom treści z artys-

tycznym wykonaniem. W Polsce nawiązywał do nich Stanisław Wyspiański, którego książki drukowano według jego własnych projektów, z pięknymi elementami zdobniczymi. Wyspiański znalazł wielu naśladowców, którzy przyczynili się do odnowienia piękna polskiej książki. Byli to: Władysław Skoczylas, Iwo Gall, Józef Mehoffer, Julian Fałat. Szczególny wkład na tym polu przypada także twórcy oryginalnej polskiej czcionki, dostosowanej do języka polskiego – Adamowi Półtawskiemu. Nazwano ją antykwą Półtawskiego.

### **Książka drukowana w Polsce po odzyskaniu niepodległości**

W okresie dwudziestolecia międzywojennego, po odzyskaniu niepodległości, przywrócono książce należne jej miejsce. Wprowadzono nowe techniki drukarskie. W Krakowie w 1923 r. powstało Towarzystwo Miłośników Książki, w Warszawie w 1921 r. Towarzystwo Bibliofilów. Powstały też wydawnictwa: Arct, Trzaska, Evert i Michalski, Gebethner i Wolff, Ossolineum, Książnica-Atlas, Biblioteka Polska, Mortkowicz, Książka, Krakowska Spółka Wydawnicza, które dbały o wysoki poziom produkcji. Współpracowały one z plastykami i grafikami takimi, jak: Edmund Bartłomiejczyk, Zofia Stryjeńska, Maria Hiszpańska-Neuman, Tadeusz Cieślewski (jun), Stanisław Ostojka-Chrostowski. Piękne oprawy stosowali: Robert Jagoda w Krakowie, Bonawentura Lenart w Warszawie i Aleksander Semkowicz we Lwowie.

Druga wojna światowa spowodowała ogromne straty w polskich zasobach bibliotecznych. Tysiące zabytków rękopiśmiennych i drukarskich uległo zniszczeniu. W Polsce Ludowej w 1952 r. upaństwowiono wszystkie drukarnie prywatne i spółdzielcze. Książki wydawały wielkie zakłady poligraficzne, które działały na zlecenie wydawnictw takich, jak: Książka i Wiedza, Czytelnik, Nasza Księgarnia, Państwowy Instytut Wydawniczy, Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych czy Zakład Narodowy im. Ossolińskich, przeniesiony ze Lwowa do Krakowa, a w 1947 r. do Wrocławia. Ze względów ideologicznych zakres publikacji wydawniczej ograniczała cenzura, a wszystkie instytucje książki podporządkowano państwu. Jednak stosunkowo niskie ceny książek i rozbudowana sieć bibliotek publicznych umożliwiały społeczeństwu szeroki dostęp do słowa drukowanego.

Po 1989 r. nastąpił nieprofesjonalny, żywiołowy rozwój działalności wydawniczej. Oferta wydawnicza wzbogaciła się o tematykę dotychczas nieistniejącą (piśmiennictwo erotyczne, pornograficzne, nacjonalistyczne), ale jednocześnie pogorszył się poziom opracowania redakcyjnego wydawanych książek. Szybki rozwój nowych form rozpowszechniania i sprzedaży książek – sprzedaż wysyłkowa oraz Internet – spowodowały upadek liczby księgarń i bibliotek. W latach 1990-1991 opracowano nowy system drukowania cyfrowego, który wykorzystuje dane w postaci cyfrowej, zgromadzone w komputerze. Materiał przeznaczony do reprodukcji, tj. tekst i ilustracje, za pomocą specjalnego programu komputerowego, zostają przetworzone na postać cyfrową. Następnie dokonuje się montażu elektronicznego, czyli rozmieszczenia reproduktowanego obrazu na ekranie monitora i ustaleniu kolejności stron publikacji. Obrazy stron są przenoszone albo bezpośrednio na podłoże drukowe albo na płytę lub cylinder formowy, zamontowany w maszynie drukującej, a z nich na podłoże drukowe. Podłoże może mieć postać taśmy lub arkuszy. Na przestrzeni pięciuset lat polska książka drukowana przechodziła różne koleje losu, tworząc fascynującą historię dla badaczy i miłośników książek. Jednak nowe technologie informatyczne – poprzez Internet – zapewniają szybki dostęp do olbrzymich elektronicznych zasobów bibliotek i ośrodków informacyjnych, w tym do e-książek, czyli książek w postaci elektronicznej. Tym samym książka w tradycyjnej, papierowej, drukowanej postaci staje się archaicznym produktem minionych wieków, która prawdopodobnie podzieli los swoich poprzedników, jakim była tabliczka, papirus, zwój, kodeks czy manuskrypt. Książki elektroniczne zachowują wypracowaną przez wieki strukturę książki z jej stroną tytułową, paginacją stron,



Żywoć Pana Jezu Krysta. Najstarsza zachowana w całości drukowana książka w języku polskim pochodząca z oficyny Hieronima Wietora. Druk z 1522 r. uchodzi za najwytworniejszy tytuł, jaki wyszedł z jego drukarni. W: Sześćset lat w służbie książki 1364–1964. Oprac. Adam Klimowicz. Warszawa 1964, s. 91

adresem bibliograficznym, podziałem na rozdziały itd. Poprzez sieci komputerowe, wzbogacone elementami multimedialnymi, są one dostępne jednocześnie w wielu wersjach językowych i na ekranach komputerów czytelników w dowolnym miejscu na świecie. Czy rzeczywiście książkami przyszłości są książki elektroniczne?

*Literatura:*

- Bieńkowska Barbara, Chamerska Halina: Zarys dziejów książki. Warszawa 1987;
- Chojecka Ewa: Ilustracja polskiej książki drukowanej XVI i XVII wieku. Warszawa 1980;
- Frantz Wiktor: W gnieździe drukarstwa polskiego. Kraków 1974;
- Kawecka-Gryczowa Alodia: Z dziejów polskiej książki w okresie Renesansu. Wrocław 1975;
- Kuglin Jan: Poligrafia książki. Wrocław 1964;
- Nad złoto droższe. Skarby Biblioteki Narodowej. Pod red. Haliny Tchórzewskiej-Kabata przy współpracy Macieja Dąbrowskiego. Warszawa 2000;
- Sowiński Janusz: Polskie drukarstwo. Wrocław 1996;
- Sześćset lat w służbie książki 1364–1964. Oprac. Adam Klimowicz. Warszawa 1964;
- Szyndler Bartłomiej: I książki mają swoją historię. Warszawa 1982;
- Współczesne polskie drukarstwo i grafika książki. Mały słownik encyklopedyczny. Kolegium red. A. Kawecka-Gryczowa i in. Wrocław 1982.



### Biblioteka w australijskim mieście Cairns

*Elżbieta Niechcay-Nowicka*

Cairns (czyt. Kerns) to australijskie, portowe miasto, położone w północnej części stanu Queensland, najbardziej wysunięte miasto na północnym zachodzie Australii, znajdujące się już w strefie klimatu równikowego. Liczy około 150 tys. mieszkańców.

Najpierw było miastem portowym, służącym kopalniom złota i innych szlachetnych metali, następnie ośrodkiem przemysłu cukierniczego, a aktualnie – ze względu na tropikalny klimat, bliskość Wielkiej Rafy Koralowej, Parku Przyrodniczego Lasu Deszczowego, Parku Kultury rdzennego ludu Australii – Aborygenów, Ogrodu Botanicznego - jest popularnym ośrodkiem turystycznym. Miasto jest również lokalnym centrum edukacyjnym. Znajduje się w nim kilka filii uniwersyteckich. Tu też, w tętniącym życiem centrum miasta, wśród wielu banków, urzędów, sklepów, restauracji i barów znajduje się elegancki biały budynek, w którym swoją siedzibę ma Biblioteka Miejska. I choć budynek powstał w 1930 roku, bibliotece przekazano go oficjalnie 13 września 1999 r. Placówka ta ma też 9 swoich filii. Jest to nietypowa biblioteka z kilku różnych powodów. Jednym z nich jest oryginalny hol, w którym w wielkich szklanych gablotach umieszczone zostały podarunki-pamiątki od innych bibliotek z różnych zakątków świata. Miasto Cairns jest bowiem jednym z wielu tysięcy miast na świecie, należącym do miast bliźniaczych. To forma partnerstwa między miastami w różnych krajach świata, która ma na celu wymianę kulturalną, gospodarczą i informacyjną.



Biblioteka Miejska w Cairns. Fot. EN-N

Dowodami na to, że miasto Cairns jest aktywnym partnerem są właśnie te oryginalne podarunki-pamiątki, np. obrazy, patery i stroje ludowe z japońskiego miasta Hiwasa, wyroby z drewna i oryginalna maska z miejscowości Lae w Papui - Nowej Gwincei czy też piękna waza z chińskiej miejscowości Zhara. W kolejnych gablotach pokazano indiański pióropusz i obraz od partnerskiego miasta Scottsdale w stanie Arizona w Stanach Zjednoczonych, w innej prezentowany jest obraz, oryginalna waza i kapelusz od władz miasta Sydney w Kanadzie. Jest też dowód na współpracę bibliotekarzy australijskiego Cairns i bibliotekarzy w stolicy Łotwy - Rygi w postaci srebrnej monety z XIX wieku, obrazu w pięknej ramie, drewnianej patery z widokami miasta oraz drewnianych naczyń. Niestety, nie znalazłam gabloty z podarunkami z Polski. Prezentowanie tych bardzo pomysłowych prezentów to oryginalny sposób na promowanie biblioteki i współpracy bibliotek na całym świecie.

Mijając ten oryginalny, kolorowy, szklany hol, mija się najpierw stanowisko zwrotu książek. Jeśli czytelnik zamierza tylko je zwrócić do biblioteki, może to uczynić właśnie w tym miejscu, w trzech przeznaczonych do tego celu „komorach”, a z pewnością zwrot książek zostanie odnotowany przez personel biblioteki. Przy wejściu



głównym znajduje się też Centralny Zapis, a obok dwie bramki, przez które przechodzą wychodzący z biblioteki czytelnicy.

Wchodząc na teren biblioteki, na centralnym miejscu znajduje się stoisko z nowościami wydawniczymi. To tzw. „gorące tytuły”, oznaczone specjalnymi pieczętkami i nalepkami, które można pożyczyć „od ręki” na 10 dni za ... 4 dolary. Na półce umieszczono najnowsze książki – hity czterech amerykańskich pisarzy: Johna Grishama, autora thrillerów prawnych i kryminałów, Davida Baldacci, autora książek sensacyjnych i obyczajowych, Stephen Kinga, twórcy literatury grozy oraz Deana Koontz'a, autora thrillerów i horrorów. Jest też stoisko z ulotkami reklamującymi działy biblioteki, a także nietypowe ulotki – „jak zachować się w razie kataklizmów” – powodzi, pożaru, trzęsienia ziemi itp. Z biblioteki można jednorazowo wypożyczyć 10 książek na okres 3. tygodni. Jeśli zaistnieje potrzeba, można je dwukrotnie prolongować.

W centrum największej sali znajduje się Punkt Informacji Ogólnej i Stanowisko Informacji Szczegółowej. Stąd przechodzi się do poszczególnych działów: Działu dla Dzieci, Wypożyczalni książek dla dorosłych i do Czytelni. W Wypożyczalni przy ścianach bocznych są miejsca przeznaczone dla osób korzystających z laptopów, w Czytelni zaś ciekawostką jest fakt, że przy ścianach stoją regały z literaturą chińską, a przy nich stoliki i krzesła, aby wygodnie z tej literatury ko-

rzystać. Ta kolekcja książek to dar od siostrzanej biblioteki chińskiej z miejscowości Zhanjiang. W 2004 r. burmistrzowie australijskiego Cairns i chińskiego Zhanjiang podpisali stosowną umowę o współpracy.

Na widocznym miejscu ustawiono 4 regały z najbardziej ostatnio poczytną tam literaturą fantastyczną. Są też osobne regały z: książkami posiadającymi duży druk, nagranych na kasetach, płytach DVD i CD, filmami, muzyką, audio-bookami oraz podręcznikami do nauki języków obcych. W Dziale Dziecięcym na regałach - oprócz książek - ułożono również zabawki.

Chcąc korzystać z zasobów biblioteki należy postarać się o stałą kartę czytelnika, a wtedy logując się na swoje konto, można sprawdzić zawartość katalogu i jednocześnie swoje konto. Biblioteka w Cairns, współpracując z wieloma miastami partnerskimi na całym świecie, posiada książki w bardzo wielu językach: arabskim, chińskim, chorwackim, niemieckim, fińskim, francuskim, niemieckim, hindu, indonezyjskim, włoskim, japońskim, koreańskim, łotewskim, norweskim, pendzabskim, rosyjskim, hiszpańskim, szwedzkim, tamilskim i tajskim. Niestety, nie znalazłam choćby jednej książki w języku polskim.

W bibliotece pracuje duża grupa wolontariuszy. Dają o sobie często znać hojni darczyńcy. W Czytelni na ścianie wiszą dwa wielkie portrety w efektownych, złotych ramach. Jeden z nich przedstawia biznesmena, fundatora wspierającego kulturę – Ronalda K. Irelandoama, na drugim portrecie przedstawiony został Sir Sydney Williams, który utworzył fundację artystów amatorów.

Biblioteka Miejska w Cairns uważana jest za nowatorską placówkę, bo uczy, bawi i informuje. Prowadzi różnego typu kursy i szkolenia. Organizuje też zabawy z dziećmi „od urodzenia” do 2. lat i regularne sesje studyjne, skierowane do dzieci w wieku przedszkolnym 3-5 lat. Organizowane są tu też m.in. szkolenia pt. „Komputery dla początkujących”, a także prelekcje na bardzo różne tematy, jak np. oszczędzanie energii w domu, projektowanie domu, pogadanki na



Stoisko z książkami w Domu Handlowym sieci Mayer. Fot. EN-N

temat zapobiegania chorobom, udzielania pierwszej pomocy po wypadkach czy nagłym udarze, a także o zdrowym odżywianiu się itp.

W bibliotece obejrzeć można również wystawy: malarstwa, fotografii (np. o społeczności Aborygenów), czy też uczestniczyć w grach planszowych pod hasłem „Poznaj innych i dobrze się baw”. Biblioteka w ten właśnie sposób przyczynia się do poprawy jakości życia i kształcenia.

Niezwykle jest otoczenie biblioteki, bo choć znajduje się ona w centrum miasta, to z jej okien rozciąga się piękny widok na stosunkowo niewielki, ale dziki park, w którym zadomowiły się nietoperze giganty, zwane rudawkami lub latającymi lisami. Dzień spędzają zawieszane pod gałęziami, wydając charakterystyczne głośnie dźwięki. Można je obserwować albo z okien biblioteki albo stojąc na chodniku, przed ogrodzeniem. Do parku wejść nie można, gdyż te największe nietoperze świata są pod ścisłą ochroną.

Wędrując po tym przepięknie położonym mieście, co krok spotkać można księgarnię lub antykwariat. W olbrzymim Domu Handlowym sieci Mayer, na parterze, w jego centralnym punkcie, znajduje się stoisko z książkami, zajmujące olbrzymią powierzchnię. Oprócz książek można tu kupić kasety, a także podręczniki do nauki języków obcych. Wśród bardzo wielu książek odnalazłam również informatory w języku angielskim o Polsce i Krakowie. W centrum modnej galerii znajduje się sklep z samymi komiksami, w innym punkcie miasta sklep ze starymi książkami i reprodukcjami, a także sklep z książkami i wydawnictwami tylko o tematyce geograficznej. Wiele w nim interesujących map, przewodników, albumów z całego świata, w tym przewodnik w języku angielskim po naszym kraju. W mieście jest też duży Antykwariat, a w nim stopy książek z różnych dziedzin wiedzy o tematyce współczesnej, religijne, biograficzne, do nauki wielu języków, komiksy, romanse, książki z dziedziny fantastyki i militariów, tzw. bestsellery, poradniki kolekcjonerskie itp.

Trudno było ukryć zdziwienie, gdy nawet na targu warzywnym zauważyłam trzy duże stoiska z książkami. I nie wiadomo, czy to zainteresowanie mieszkańców czy zainteresowanie przybywających tu turystów powoduje, że książki zobaczyć można w wielu punktach tego urokliwego miasta.

## Budowa biblioteki w Czarnym Borze

Agata Czajor

W połowie ubiegłego roku rozpoczęto budowę Gminnej Biblioteki Publicznej w Czarnym Borze. Powstaje obiekt jednokondygnacyjny o łącznej powierzchni użytkowej 943 m<sup>2</sup>, który będzie pełnił funkcję biblioteczną-kulturalną. Wewnątrz budynku zaplanowano pomieszczenia dla wypożyczalni i czytelników, łączącej funkcje klubowe. Będą też kąci dla dzieci, cztery pracownie, sala wielofunkcyjna oraz pomieszczenie biurowo-socjalne. Budynek dostosowany zostanie również dla osób niepełnosprawnych. Większość pomieszczeń udostępnianych czytelnikom będzie stanowić przestrzeń otwartą, pełną światła i koloru, z możliwością rozwinięcia przestrzennego biblioteki o funkcje wystawiennicze, konferencyjne i do działań kulturalno-edukacyjnych. Warto podkreślić, że nowy lokal biblioteczny budowany jest zgodnie z kryteriami Certyfikatu Biblioteki +.

Biblioteka w Czarnym Borze przeprowadzała się już wielokrotnie. Obecnie zajmuje mały, słabo oświetlony lokal po szatni w miejscowym gimnazjum. Budowa nowej biblioteki pozwoli nowocześnie i funkcjonalnie zaaranżować przestrzeń, stwarzając udogodnienia dla jej użytkowników. Z pewnością chętniej będą oni korzystać ze zbiorów i uczestniczyć w oferowanych działaniach kulturalno-edukacyjnych. Poprawią się również warunki pracy bibliotekarzy, co z pewnością wpłynie na jakość oferowanych usług. Biblioteka ma zostać oddana do użytku jeszcze w bieżącym roku.



Budowa biblioteki w Czarnym Borze  
Fot. Arch. GBP w Czarnym Borze

### **Regionalizm – obszar do zagospodarowania. O współpracy Pracowni Regionalnej z Wałbrzyskim Kołem Przewodników**

*Arleta Wojciechowska  
Eliza Furmanek*

Działalność bibliotek zmienia się tak szybko, jak szybko zmienia się rzeczywistość wokół nas. Zmianie ulega też m.in. szeroko pojmowany regionalizm jako jedna z wytycznych czy celów podstawowych działań tych placówek. Obecnie biblioteka publiczna nie może pozostawać centrum informacji regionalnej, gromadzącym jedynie materiały i dokumenty o historii regionu. Musi na wielu płaszczyznach współpracować z ludźmi, organizacjami czy instytucjami, działającymi w środowisku lokalnym. Każda forma takiej współpracy – poza celami informacyjnymi, społecznymi i edukacyjnymi – służyć ma przede wszystkim budowaniu poczucia tożsamości i więzi regionalnych.

Kierując się tymi względami Pracownia Regionalna Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej „Biblioteki pod Atlantami” w Wałbrzychu podjęła w 2013 r. interesującą współpracę z Kołem Przewodników Sudeckich i Terenowych przy Oddziale PTTK Ziemi Wałbrzyskiej. Współpraca ta polega na organizowaniu wspólnych imprez, tematycznie związanych z regionem, jego turystycznymi walorami i kulturowymi zdobyczami.

Koło to działa na naszym terenie już od pięćdziesięciu lat. Posiada dobrze przygotowaną kadrę przewodników, której wiedzę i doświadczenie wykorzystują bibliotekarze podczas różnych spotkań. Te wspólne imprezy, choć przez członków koła traktowane jako formy wewnętrznych szkoleń, mają charakter otwarty. Stanowią propozycję bibliotekarzy, skierowaną do osób interesujących się tematyką regionalną. Przewodnicy należą do ludzi bardzo otwartych, dzielących się

chętnie swoimi wiadomościami. Posługują się często dowcipem i anegdotą, „podgrzewają temperaturę” takich spotkań, skracając zwykle panujący dystans pomiędzy prelegentem a słuchaczem.

Spotkanie, które rozpoczęło wspólny cykl imprez, było poświęcone tematyce krajoznawczej. Przewodnik sudecki - Grzegorz Rozpendowski opowiadał o fizjografii Sudetów czeskich, demonstrując wiele ciekawych, unikalnych zdjęć i map, okraszając swój wykład ciekawostkami związanymi z polsko-czeskimi niuansami językowymi.

Zupełnie nietypowy, wręcz eksperymentalny charakter miało spotkanie, promujące książkę o parku im. Jana III Sobieskiego w Wałbrzychu. Jedną z jej autorek – Karolina Małecka, przedstawiła zawartość monografii, na którą złożyły się analizy krajobrazowe, przyrodnicze i funkcjonalne terenu. Omówiła też rys historyczny parku oraz istotę jego rewitalizacji. Podczas tej prezentacji zebrani mogli obejrzeć stare zdjęcia i pocztówki, pochodzące m.in. ze zbiorów własnych autorki. Po prelekcji miała miejsce dyskusja na temat wyglądu i funkcjonowania „zielonego serca miasta” przez ostatnich kilkadziesiąt lat.

Drugą część imprezy stanowiła wyprawa uczestników spotkania do parku, którą poprowadziła doświadczona przewodniczka – Urszula Stefanow. Podczas spaceru można było z bliska przyjrzeć się rezultatom zakończonej rewitalizacji obiektu oraz występującym tu osobliwościom dendrologicznym. Impreza zakończyła się w „Harcówce”, najstarszym wałbrzyskim schronisku, znajdującym się w samym centrum parku i jednocześnie centrum Wałbrzycha.

Podczas dyskusji, prowadzonych w parku, poinformowano, że ukazała się książka o początkach gazownictwa na tym terenie. Temat ten zainteresował wszystkich uczestników wycieczki. Przypadek sprawił, że wkrótce biblioteka wałbrzyska otrzymała tę książkę w darze. Było to przyczynkiem do kolejnego, ciekawego spotkania. Pierwszą jego część stanowiła prezentacja wspomnianej publikacji G. Trzaskowskiej pt. „Latarnie gazowe i nie tylko”. Rozwinięciem





Spotkanie przewodników w „Bibliotece pod Atlantami”.  
Fot. Arch. PiMBP w Wałbrzychu

tematu była projekcja dokumentalnego filmu o historii gazownictwa na Dolnym Śląsku, zrealizowanego w ramach cyklu edukacyjnego pn. „Dolny Śląsk pełen historii”.

W organizowaniu spotkań z kołem przewodników bibliotekarze wykorzystują osobiste pasje i zainteresowania jego członków, wykraczające poza tematykę turystyczno-krajoznawczą. Przykładem może być spotkanie z przewodnikiem Stanisławem Bedrą, który od lat interesuje się fotografią i architekturą dawnego Wałbrzycha. Przygotował on interesującą prezentację pt. „Witraże Kościoła p.w. Aniołów Stróżów w Wałbrzychu”. Dzięki zastosowaniu odpowiedniego programu komputerowego, uczestnicy spotkania mogli zobaczyć interesujące detale znanych witraży, niewidocznych dla oka podczas zwiedzania świątyni, a także poznać wiele faktów, związanych z historią miasta i regionu.

Z założenia tematyka spotkań w „Bibliotece pod Atlantami” nie zamyka się tylko w granicach aktualnego powiatu wałbrzyskiego. Przedmiotem np. innego spotkania była ziemia ząbkowicka i związane z nią legendy. Imprezę przygotował i poprowadził wieloletni przewodnik – Bogusław Romaszewski, autor publikacji pt. „Legends i opowiadania z ziemi ząbkowickiej”. To zbiór opowiadań zaczerpniętych z dawnych podań, często tłumaczonych z języka niemieckiego, pochodzących niekiedy z archiwów miejskich bądź zasłyszanych od okolicznych mieszkańców. Książka zawiera opisy miejsc, budowli i osób, związanych z historią Ząbkowic Śląskich i okolic. Podczas spotkania autor czytał wybrane legendy, podkreślając ich rolę w codziennej pracy przewodnika. Jednocześnie przekonał się, że turyści najbardziej lubią słuchać historyjki przedziwne, niesamowite. Stąd

właśnie wziął się pomysł zebrania ich w całość i wydania. Bogusław Romaszewski poinformował uczestników spotkania, iż planuje wkrótce zebrać legendy dotyczące ziemi wałbrzyskiej. Zespół Pracowni Regionalnej zobowiązał się do pomocy w zbieraniu i udostępnianiu posiadanych materiałów na ten temat.

Inną formą współpracy wałbrzyskiej biblioteki z Kołem Przewodników było zorganizowanie wystawy fotograficznej pt. „Na przewodniczym szlaku”, dokumentującej działalność koła od momentu powstania, poprzez wycieczki, szkolenia, imprezy ogólnopolskie, po naukową i literacką twórczość przewodników. Otwarcie wystawy zbiegło się z obchodami Światowego Dnia Turystyki oraz ogłoszeniu przez PTTK roku 2013 Rokiem Przewodnika Turystycznego. Materiały do ekspozycji przygotowała Halina Jasionowska, prezes Koła Przewodników Sudeckich i Terenowych przy Oddziale PTTK Ziemi Wałbrzyskiej. Uroczystość dopełniła prezentacja multimedialna, dotycząca historii tego koła. Wystawa zorganizowana w bibliotece cieszyła się dużym zainteresowaniem wśród czytelników.

Pracownicy wałbrzyskiej biblioteki mają nadzieję, że współpraca z Kołem Przewodników będzie kontynuowana. Liczą też na to, że będzie przybierać nowe formy, przyciągając w ten sposób środowisko lokalne do biblioteki. Planują „uruchomić” kolejne odcinki współpracy środowiskowej. Przedstawione przykłady to tylko fragment wielkiego obszaru, który można umiejętnie i efektywnie zagospodarowywać, stwarzając w ten sposób przeciwwagę wobec współczesnej homogenicznej kultury masowej.



Wykład w parku im. Jana III Sobieskiego.  
Fot. Arch. PiMBP w Wałbrzychu

## **Rok Tuwima w Dolnośląskiej Bibliotece Publicznej we Wrocławiu i na Dolnym Śląsku – relacja**

W 2013 r. obchodziliśmy dwie rocznice związane z postacią Juliana Tuwima: 60-lecie śmierci poety oraz 100-lecie jego debiutu literackiego i dlatego rok 2013 ogłoszono Rokiem Juliana Tuwima.

Dolnośląska Biblioteka Publiczna we Wrocławiu aktywnie włączyła się w obchody roku tuwimowskiego. W ramach stworzonego projektu pn. „Pociąg do Tuwima” zorganizowała liczne imprezy kulturalno-edukacyjne oraz działania animacyjne. Głównym celem projektu była popularyzacja osoby i twórczości Juliana Tuwima wśród różnych grup wiekowych z terenu Dolnego Śląska: uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych, studentów, osób dorosłych, w tym seniorów. Szacunkową liczbę odbiorców przedsięwzięcia oceniona na 3.500 osób.

„Pociąg do Tuwima” był koncepcją regionalną, która objęła swym zasięgiem nie tylko Dolnośląską Bibliotekę Publiczną, ale również liczne biblioteki i instytucje z Dolnego Śląska, które aktywnie i z entuzjazmem włączyły się w planowane działania: szkoły, wydawnictwa, amatorskie grupy teatralne, „Centrum Twórczej Zabawy Ale Heca” oraz Schronisko św. Brata Alberta dla Bezdomnych Kobiet i Matek z Dziećmi. Działania, zrealizowane w ramach obchodów Roku Tuwima, w intrygujący sposób połączyły tradycję z nowoczesnością i zachęciły, szczególnie młodzież, do poznania twórczości poety.

### **Spotkania autorskie**

Realizację projektu rozpoczął we wrześniu 2013 r. cykl spotkań autorskich z pisarką – Agnieszką Frączek w następujących bibliotekach publicznych na terenie Dolnego Śląska: w Gminnej Bibliotece Publicznej w Gaworzycach, Miejskiej Bibliotece Publicznej w Głogowie, Bibliotece Miejskiej w Górze, Bibliotece Publicznej w Miliczu, Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Oleśnicy, Bibliotece Publicznej w Środzie Śląskiej, Zespole Placówek Kultury

Bibliotece Publicznej w Wąsoszu i w Ośrodku Kultury, Sportu i Rekreacji Gminnej Bibliotece Publicznej w Wiszni Małej.

Agnieszka Frączek jest językoznawcą, germanistą, autorką licznych zbiorów wierszy dla dzieci i książki pt. „Rany Julek! O tym, jak Julian Tuwim został poetą”, która opowiada o dzieciństwie małego Julka. W trakcie spotkań pisarka w ciekawy sposób opowiadała o pocie oraz omówiła własną twórczość z nim związaną. Spotkania przebiegały w wesołej atmosferze, a w ich trakcie młodzi uczestnicy mieli możliwość zaprezentowania wierszy Juliana Tuwima poprzez recytację lub twórczość plastyczną. Była też okazja otrzymania autografu od autorki.

### **Plener z Tuwimem**

11 września 2013 r. w Muzeum Przemysłu i Kolejnictwa na Śląsku, we współpracy z Samorządowym Ośrodkiem Kultury i Biblioteką Publiczną w Jaworzynie Śląskiej, odbył się „Plener z Tuwimem”. Jak sama nazwa wskazuje, była to plenerowa impreza, utrzymana w formie pikniku dla uczniów klas I-III szkół podstawowych. Tematem przewodnim spotkania był wiersz pt. „Lokomotywa”. Wśród zgromadzonych w muzeum licznych lokomotyw, mali uczestnicy poznawali twórczość Juliana Tuwima poprzez zabawę. Dzieci recytowały wiersze, rysowały wagony, lokomotywy, wyłapywały celowo stworzone, zabawne błędy w utworach poety. Na zakończenie imprezy jej uczestnicy – za swoje wyjątkowe zaangażowanie i bardzo dobre przygotowanie do zajęć – nagrodzeni zostali upominkami książkowymi. Ponadto dzieci przyniosły na spotkanie własne, używane książeczki i wypełniły nimi jeden z wagoników. Książeczki te następnie zostały przekazane w darze wrocławskiemu Schronisku św. Brata Alberta dla Bezdomnych Kobiet i Matek z Dziećmi. Imprezę pn. „Plener z Tuwimem” poprowadzili animatorzy z „Centrum Twórczej Zabawy Ale Heca”.

Kolejna edycja tej imprezy została zorganizowana 18 października 2013 r. w siedzibie Dolnośląskiej Biblioteki Publicznej. Pierwotnie planowana była w okolicach pomnika „Pociąg do nieba”, lecz z powodu nie sprzyjającej październikowej pogody, odbyła się na terenie Biblioteki. Wzięły w niej udział dzieci z klas I-III Zespołu

Szkolno-Przedszkolnego nr 18 we Wrocławiu.

### **Wykład „Nie tylko lokomotywa”**

Projekt „Pociąg do Tuwima” realizowany był również w Dolnośląskiej Bibliotece Publicznej we Wrocławiu. Zainaugurował go 30 września 2013 r. wykład pt. „Nie tylko lokomotywa” dr. Bogusława Bednarka, pracownika Uniwersytetu Wrocławskiego, znanego z programów telewizyjnych. Dr Bednarek wprowadził zgromadzonych uczestników w świat poetyki Juliana Tuwima, omawiając twórczość poety przeznaczoną dla dorosłych, która często bywa „przyćmiona” olbrzymią popularnością wierszy dla dzieci.

### **Teatr wśród książek**

Po wesołym, a jednocześnie merytorycznym wykładzie dr. Bednarka, wystąpiła grupa pn. „Teatr wśród książek”, działająca przy Filii nr 23 Miejskiej Biblioteki Publicznej we Wrocławiu. Zaprezentowała przedstawienie oparte na twórczości Juliana Tuwima pt. „Tuwim w maju, gdy kwitną bzy”. Recytacja przeplatała się z muzyką, a zaciekawiona publiczność miała okazję wysłuchać wierszy poety w bardzo interesujących interpretacjach. Część osób została nawet porwana do tańca przez aktorów!

### **Gra Interaktywna pn. „Biega, Krzyczy Pan Hilary”**

Kolejnym punktem projektu była Gra Interaktywna pn. „Biega, Krzyczy Pan Hilary”, którą zorganizowano 19 listopada 2013 r. w Dolnośląskiej Bibliotece Publicznej. Oparta na zasadach popularnych obecnie gier miejskich, „poderwała” szóstoklasistów, podzielonych na drużyny i zaopatrzonych w mapy. Ich zadaniem było przebiec po działach biblioteki i wykonać przeróżne zadania: śpiewać, rysować, deklamować, układać puzzle oraz udzielać odpowiedzi na pytania z życia i twórczości Juliana Tuwima. Zwycięski zespół, który wykazał się najlepszym przygotowaniem i zaangażowaniem przy wykonywaniu zadań, zdobył cenne nagrody.

Gra Interaktywna odbyła się również w pięciu bibliotekach terenowych: w Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej w Polkowicach i Marcinowicach, w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy w Bystrzycy Kłodzkiej, Gminnej Bibliotece Publicznej w Gaworzycach i Miejskiej Bibliotece Publicznej-Centrum Kultury w Pieszczychach.

### **Wystawa „Pociąg do Tuwima”**

Podsumowaniem projektu stała się ciekawa wystawa pt. „Pociąg do Tuwima”, na której zaprezentowano prace plastyczne, wykonane przez dzieci w trakcie trwania „Pleneru z Tuwimem”. Pokazano również zdjęcia, powstałe podczas realizacji poszczególnych działań. Bardzo kolorowa i przyciągająca wzrok ekspozycja prac dzieci była dostępna dla zwiedzających w styczniu br. w siedzibie Dolnośląskiej Biblioteki Publicznej we Wrocławiu, w ciągu komunikacyjnym na II piętrze.

*Projekt „Pociąg do Tuwima” przygotował i zrealizował zespół Dolnośląskiej Biblioteki Publicznej we Wrocławiu w składzie: Maja Białonoga, Monika Klepczarek, Renata Słonik i Marta Witkowska.*



Zajęcia w Dolnośląskiej Bibliotece Publicznej. Fot. Arch. DBP we Wrocławiu



### Międzynarodowa konferencja w Opolu

*Elżbieta Niechcaj-Nowicka*

6 marca 2014 r. w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej im. E. Smółki w Opolu odbyła się międzynarodowa konferencja pt. „Epoka e-czytelnictwa. Bibliotekarstwo w obliczu nowych wyzwań”. Konferencję, zorganizowaną w „Tygodniu e-książki”, otworzył i jej uczestników przywitał dyrektor opolskiej biblioteki – Tadeusz Chrobak.

Podczas konferencji interesujące referaty wygłosili goście z: Niemiec, Czech i Słowacji, a także prelegenci z Uniwersytetu Wrocławskiego.

Gość z Niemiec, reprezentujący Centrum Bibliotek landu Nadrenia-Palatynat obszernie omówił pracę w tym Centrum, tj.: działalność Wypożyczalni Online, ofertę zbiorów, urządzenia tam zastosowane, udogodnienia dla użytkowników, promocję działalności, a także nowe wyzwania oraz problemy i koszty związane z tego typu działalnością. Słuchacze poznali strukturę bibliotek publicznych landu Nadrenia-Palatynat, kraju związkowego, liczącego 24 powiaty i 4 mln mieszkańców. To tylko w tym landzie znajduje się aż 350 samorządowych bibliotek publicznych i 400 wyznaczonych bibliotek publicznych. Aż 85% bibliotek prowadzonych jest tam przez wolontariuszy. Referujący przedstawił również słuchaczom tzw. Konsorcja Wypożyczalni Online, zwane w Niemczech Onleihe. To w Niemczech wiodąca platforma, wypożyczająca media cyfrowe (e-media). Dzięki tej Wypożyczalni użytkownicy mogą korzystać on-line lub ściągać nieodpłatnie e-booki i e-audiobooki. Referujący omówił również stronę internetową e-Wypożyczalni Onleihe-rlp.de i ofertę jej zbiorów, wymienił liczne jej korzyści względem tradycyjnego wypożyczania książek, w tym: istnienie wirtualnej filii biblioteki w Internecie; dostęp do niej przez 24 godziny w ciągu



Uczestnicy konferencji w Opolu. Fot. EN-N

całego tygodnia; dostęp wszędzie tam, gdzie jest zasięg Internetu; możliwość czytania i słuchania zbiorów również bez Internetu; dostęp do nich osób niepełnosprawnych; możliwość legalnego ściągania; bez opłat za upomnienia i bezpłatne korzystanie dla wszystkich użytkowników; bez dodatkowych opłat, bo te zawarte są w rocznych opłatach za kartę czytelnika. Centrum Bibliotek landu Nadrenii-Palatynatu mocno wspiera biblioteki zarówno finansowo (około 20 tys. euro rocznie), realizując m.in. finansowe rachunki, jak i poprzez bezpłatne materiały promocyjne, organizację szkoleń, pertraktowanie umów z dostawcą, koordynację działań czy reprezentowanie interesów bibliotek przed instytucjami finansującymi je. Ma wpływ na kształtowanie gromadzenia zbiorów, a także na kształt strony internetowej.

„O możliwościach wypożyczania i korzystania z e-zbiorów czeskich bibliotek” mówił Jiri Pavlik z Uniwersytetu Karola w Pradze. Podobnie, jak w innych krajach, również w Republice Czeskiej biblioteki przekształcają się w centra informacji i kultury. Czynnikiem pobudzającym transformację jest tam głównie rozwój łącz internetowych i urządzeń mobilnych, czyli tabletów i smartfonów, a także nowe potrzeby i oczekiwania czytelników. Do nowych usług bibliotecznych należy też wypożyczanie lub udostępnianie e-książek i e-czasopism. Czeskie biblioteki dopisują do dotychczasowej listy swoich usług wypożyczanie lub udostępnianie czeskich e-książek na kilku platformach internetowych oraz dodają do zbiorów też e-książki, otrzymywane od wydawców lub w wyniku digitalizacji zbiorów. Poza tym duże bi-

bioteki wojewódzkie oraz biblioteki akademickie oferują zainteresowanym czytelnikom e-książki i e-czasopisma w języku angielskim. Wśród najważniejszych 30. światowych dostawców tego typu książek i czasopism jest m.in.: Cambridge University, University of California, Oxford University. Najbardziej jednak poszukiwane są e-czasopisma w języku czeskim. Prelegent poinformował również, że aktualnie obowiązujące w Republice Czeskiej ustawy nie dają bibliotekom możliwości zakupu dowolnej e-książki na rynku i wypożyczenia jej w taki sposób, jak dzieje się to z książką drukowaną. Zakupioną książkę drukowaną biblioteki mogą poddać digitalizacji i udostępnić ją zainteresowanej osobie wyłącznie w pomieszczeniach biblioteki. Wyjątkiem są książki, których prawa autorskie już wygasły. Zdigitalizowaną książkę biblioteka może również udostępnić bez ograniczeń przez Internet. W przypadku niektórych e-książek można zakupić licencję do udostępniania lub wypożyczenia jej bezpośrednio u autora, wydawcy lub dystrybutora, a autorzy i wydawcy takich książek, w przeciwieństwie do książek drukowanych, nie mają obowiązku przekazywania kopii do bibliotek określonych w ustawie. Okazuje się, że trwa w Czechach dyskusja nad propozycjami legislacyjnymi, które umożliwiłyby bibliotekom wypożyczenie wszystkich dostępnych e-książek na rynku, a za pośrednictwem obowiązkowego przekazywania kopii, umożliwiłyby również zabezpieczenie długotrwałej ochrony. Reprezentant praskiej biblioteki poinformował też uczestników konferencji o największych czeskich księgarniach internetowych i wzroście w nich sprzedaży e-książek ze 190 tys. w 2012 r. do 500 tys. w 2013 r.

Kolejnym referującym była Blanka Snopkova, reprezentująca Państwową Bibliotekę Naukową w Bańskiej Bystrzycy. Tytuł jej wystąpienia to "Słowackie biblioteki w dobie e-przemian: usługi biblioteczne dla użytkowników, którzy już nie piszą listów...". Mówczyni skupiła się na omówieniu problematyki udostępniania e-źródeł, głównie e-książek w słowackich bibliotekach. Przekazane słuchaczom informacje przygotowane zostały na podstawie badań, przeprowadzonych w słowackich bibliotekach wojewódzkich, bibliotekach akademickich i w państwowych bibliotekach naukowych. Referująca zaprezentowała krajowe

licencje, na podstawie których zainteresowani czytelnicy uzyskali dostęp do zagranicznych baz danych całych tekstów, a także omówiła możliwości dostępu do e-książek dzięki bibliotekom, które stwarzają je osobom zainteresowanym, za pośrednictwem własnych umów licencyjnych z dostawcami. W ostatnich latach znacznie wzrosło na Słowacji korzystanie z książek elektronicznych. Odczuły to przede wszystkim biblioteki, które zmuszone zostały do zapewnienia swoim czytelnikom bogatej oferty książek elektronicznych. Starają się więc systematycznie rozszerzać swoją ofertę, poszukując dostawców w tym zakresie, a także form akwizycji dokumentów elektronicznych. Coraz częściej bibliotekarze słowaccy zadają sobie pytanie – czy tradycyjne biblioteki zmieniają się w najbliższym czasie w biblioteki wirtualne, skoro jest podobno tyle korzyści z e-książek w porównaniu z książkami drukowanymi? Oto te korzyści: brak ograniczeń fizycznych – klasyczną książkę zastępuje forma niematerialna; brak ograniczeń zawartości – korzystając z linków można przełączyć się z tekstu książki do tekstu „poza książką”; praca z tekstem – oznacza możliwość robienia własnych notatek w trakcie czytania książki elektronicznej, czego nie należy robić w przypadku książki tradycyjnej; nie zajmuje miejsca; stanowi udogodnienie dla osób niedowidzących i niewidomych, gdyż można wybrać odpowiedni rozmiar czcionki lub włączyć odczyt tekstu. Budowanie i udostępnianie e-zbiorów w bibliotekach stało się więc koniecznością. Jednak z prawnego punktu widzenia, w tym czy biblioteka słowacka kupi wersję papierową, czy elektroniczną, jest zasadnicza różnica. W ujęciu tradycyjnym książka staje się własnością kupującego, ale w przypadku książki elektronicznej biblioteka zyskuje w większości jedynie prawo dostępu do niej. W rozumieniu ustawy publikowanie nawet okładki książki w katalogach online jest zabronione. Zabronione jest również wypożyczenie do domu nagrań dźwiękowych lub wideo. Trwa więc dyskusja nad „dragońskimi prawami autorskimi”, które powodują, że słowackie e-książki są w bibliotekach bardziej rarytasem, niż zwykłym stanem rzeczy. Słowaccy bibliotekarze liczą, że na skutek wspólnej inicjatywy państw europejskich uda się zmienić prawo autorskie na korzyść rozwoju usług bibliotekarskich,

a także stworzyć rynek biblioteczny z e-książkami słowackich i czeskich autorów.

Kolejnym mówcą była Małgorzata Góralska, pracownik naukowy Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego, która omówiła temat „Elektronika w służbie czytelnika”. W ostatnich latach książka tradycyjna, papierowa ulega szybkiemu przeobrażeniu, przyjmując postać cyfrową – mówiła. Stąd wzięła się popularność urządzeń mobilnych z dostępem do Internetu, czyli: e-czytnika, tableta, laptopa, smartfonów czy komputerów stacjonarnych. Urządzenia te odmieniły proces czytania. Zróżnicowana i zmienna sfera czytników wskazuje – zdaniem referującej – na dynamikę rozwoju tego zakresu elektroniki, a jednocześnie uwydatnia krótką żywotność poszczególnych produktów. Jednocześnie fakt ten zmusza wiele firm światowych do śledzenia rynku, przeprowadzania odpowiednich badań w tym zakresie, upowszechniania i udoskonalania urządzeń do e-czytelnictwa. Z dotychczasowych raportów wynika, że charakterystyka elektroniki, wykorzystywanej do lektury e-publicacji, uzależniona jest od środowiska, w którym przeprowadzane są badania. W sumie e-booki czytane są na dowolnym sprzęcie, ale wśród użytkowników serwisów, podejmujących problematykę nowych technologii i klientów portali, zajmujących się sprzedażą publikacji cyfrowych, najpopularniejsze są czytniki.

Interesujący wykład na temat „Rynku e-prasy w Polsce” zaprezentował Marcin Skrabka, pracownik naukowy Uniwersytetu Wrocławskiego. Poinformował zebranych o napływających z różnych stron świata informacjach o upadku prasy papierowej i mocnym zainteresowaniu się czytelników e-prasą. Managerowie korporacji wydawniczych myślą więc o potencjalnych zyskach, podejmując mniej lub bardziej udane próby wprowadzania prasy w sferę cyfrową – mówił. Próby te były podejmowane np. na „Newsweeku” i okazało się, że ... po dwóch latach ukazał się ponownie w formie drukowanej. Na podstawie przeprowadzonych badań referujący przedstawił sytuację na polskim rynku prasowym. Okazuje się, że „obecnie trudno jednoznacznie prowokować, ale na pewno łatwo nie będzie” – stwierdził. W Polsce e-prasa nie jest popularna z kilku różnych względów. Polacy np. uważają, że skoro już raz zapłacili za dostęp

do Internetu, to wszystko, co tam się znajduje, powinno być darmowe. Poza tym istotny jest fakt, że wszystkie rodzaje e-wydań, zarówno gazet, jak i książek „dobija” 23 % stawka vat i dopóki ona nie zostanie obniżona, wydawcy nie obniżą cen e-wydań, a to z kolei wiąże się z płaceniem za treści pochodzące z Internetu. Na koniec referujący wspomniął jeszcze o przyzwyczajeniach odbiorców prasy, którzy wolą ją czytać za pomocą dużej, tradycyjnej czcionki, w przeciwieństwie do nieprzyjaznych dla oczu, świecących ekranów.

Na zakończenie konferencji wystąpiła Agnieszka Hałubiec, reprezentująca gospodarzy, która omówiła zagadnienie pt. „Książka elektroniczna w WBP w Opolu. Formy udostępnień i statystyki.” Przedstawiła zebranych 4-letnią działalność Opolskiej Biblioteki Cyfrowej i strukturę jej zbiorów. Zbiory te są udostępniane za pomocą Internetu, ale tylko te, do których wygasły prawa autorskie. Zdigitalizowane dokumenty, do których prawa autorskie obowiązują, biblioteka udostępnia jedynie w trybie offline, w czytelni WBP. Zbiory te umieszczone są w kolekcji eCzytelnia OBC. Nabywanie licencjonowanych zbiorów to jedyna możliwość wprowadzania do oferty bibliotecznej książki elektronicznej, do której nie wygasły prawa autorskie. Następnie referująca omówiła zasady dostępu do zbiorów – w ramach czytelni IBUK LIBRA, najnowszym sposobie udostępniania publikacji elektronicznych za pomocą Wypożyczalni e-czytników, które pozwoliły stworzyć atrakcyjną ofertę udostępniania e-książki, przede wszystkim dla ludzi młodych, ale też seniorów i osób niepełnosprawnych. Na zakończenie wystąpienia zasygnalizowała jeszcze problem związany z funkcjonującym obecnie prawem autorskim, które nie reguluje kwestii udostępniania e-booków przez m.in. biblioteki, ograniczenia związane z wysoką ceną e-booka, który traktowany jest jako usługa, a nie książka i obciążony jest wysoką stawką podatku vat, ograniczającą rozwój zasobów elektronicznych.

Konferencja opolska potwierdziła, że nowe technologie są już obecne w bibliotekach, a książka coraz częściej przyjmuje tu postać cyfrową. Zmienia się też sposób jej zakupu, jak również – dzięki urządzeniom mobilnym z dostępem do Internetu – zmianie ulega sam proces czytania.



### Nowe książki o regionie w II półroczu 2013 roku

- Beceli Paweł. *Żmigród nasze miasto. Zarys dziejów od 1945 roku*. Oborniki Śląskie: Studio Graphito, 2013, s. 720.
- Będkowska-Karmelita Anna. *Wrocław po zachodzie słońca. Wieczorny spacer. Z fotografii A.B-K*. Opole: Wydawnictwo Alkazar, 2013, s.nlb.
- Brokowski Zbigniew. *Zapiski internowanego Nr 351. Losy Wrocławskich Zakładów Graficznych*. Warszawa: Warszawska Firma Wydawnicza, 2013, s. 224.
- Chorowska Małgorzata, Lasota Czesław. *Kamienica mieszczańska w Świdnicy. Karczma i mieszkania w XIII–XVIII wieku*. Wrocław: Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, 2013, s. 447.
- Grębecka Zuzanna. *Legnica 1945-1953 podwójne życie miasta*. Legnica: Wydawnictwo Edytor, 2013, s. 96 (tekst również w jęz.ros.).
- Grzelczyk Krzysztof. *Solidarność Drukująca. Wrocławscy drukarze podziemni*. Wrocław: Wydawnictwo Profil, 2013, s. 150.
- Jawor Stanisław Jan. *Legenda Sudetów. Tadeusz Stec – życie i śmierć 1925-1993*. Warszawa: Agencja Wydawnicza CB, 2013, s. 149.
- Klimek Stanisław, Urbanek Mariusz. *Podróże przez Dolny Śląsk*. Wrocław: Wydawnictwo Via Nova, 2013, s. 128.
- *Leksykon zieleni Wrocławia*. Wrocław: Wydawnictwo Via Nova, 2013, s. 959.
- Malita Elżbieta. *Monografia pałacu w Jelczu-Laskowicach*. Jelcz-Laskowice: Gmina Jelcz-Laskowice, 2013, s. 134.
- Makuch Marcin, Stolarczyk Tomasz. *Miedzianka. 700 lat dziejów górniczego miasta*. Legnica: Muzeum Miedzi, 2013, s. 15.
- Michalska Anna. *Legenda obrazowa św. Klary z dawnego Klasztoru Klarysek we Wrocławiu*. Wrocław: Wydawnictwo ATUT, 2013, s. 174.
- *Podróże w czasie. Dawne widoki Śląska na grafikach z kolekcji Haselbacha*. Autorzy: Angelika Marsch, Johanna Brade, Diana Codogni-Łańcucka, Arno Herzig, Henryk Waniek (tekst). Wrocław: Wydawnictwo Via Nova, 2013, s. 320.
- Poradowska-Werszler Ewa Maria. *XL lat sztuki włókna w Kowarach. Dolny Śląsk 1974-2013*. Wrocław: Galeria Tkacka na Jatkach, 2013, s. 154.
- *Przedmieście Oławskie we Wrocławiu*. Wrocław: Wydawnictwo GAJT, 2013, s. 256.
- Przepiórkiewicz Izabela. *Zagadkowy Wrocław*. Wrocław: Wydawnictwo eMKa, 2013, s. 128.
- Rapacz Justyna. *Wrocławski szlak młodego turysty*. Wyd. 2. Wrocław: Wydawnictwo eMKa, 2013, s.32 (Na Tropie Wrocławskich Tajemnic).
- Szewczyk Robert. *Sudety dla aktywnych*. Warszawa: Wydawnictwo Muza S.A., 2013, s. 446.
- Szymański Sławomir. *Wrocław Sport PRL*. Wrocław: Wydawnictwo Via Nova, 2013, s. 544.
- *Ślęzańskie świąty*. Pod red. Wojciecha Kunickiego i Joanny Smereki. Wyd. 2 popr., Wrocław: Wydawnictwo ATUT, 2013, s. 463 (Biblioteka Ślązańska).
- Świetlik-Prus Jagienka, Molczyk Maciej. *Damsko-męski przewodnik po Wrocławiu*. Gdynia: Novac-Res Wydawnictwo Innowacyjne, 2013, s. 267.
- Urbanek Mariusz. *Ilustracje Beata Biedroń-Zdęba. Mostek czarownic*. Wrocław: Wydawnictwo eMKa, 2013, s. 48.
- Urbanek Mariusz. *Wrocławskich krasnali historie prawdziwe*. Wyd. 2. Wrocław: Wydawnictwo eMKa, 2013, s. 64.
- Vargas Witold, Zych Paweł. *Duchy polskich miast i zamków*. Olszanica: Wydawnictwo BOSZ, 2013, s. 207 (o dolnośląskich miastach i zamkach str. 8-19).
- Wrzesiński Szymon, Urban Krzysztof. *Skarby III Rzeszy ukryte na Dolnym Śląsku. Relacje, dokumenty, wspomnienia*. Warszawa: Agencja Wydawnicza CB, 2013, s. 233.
- *Zarys dziejów turystyki i przewodnictwa w Sudetach*. Red. Andrzej Mateusiak. Jelenia Góra: Wydawnictwo AD REM, 2013, s. 478.

Zebrata Elżbieta Niechcay-Nowicka

## Czasopisma regionalne i lokalne, gromadzone w DBP w 2013 roku

• *BoxNet Kulturalnie : region Wrocław : region Kotlina Jeleniogórska*. – Mysłakowice : BoxNet, 2013. Bezpłatne czasopismo, na łamach którego publikowane są najświeższe informacje kulturalne i sportowe z terenu Jeleniej Góry i Wrocławia.

• *Czerwony Portfelik Senior : poradnik seniora* / red. nac. Lidia Matus. – Wrocław : Blue Oak Publishing, 2013 -.

Bezpłatny dwumiesięcznik, w którym można znaleźć wszelkie informacje, które pozwolą, aby życie po pięćdziesiątce było lepsze.

• *Gazeta Obywatelska: prawda jest ciekawa* / red. nac. Kornel Morawiecki. – Wrocław: Stowarzyszenie Solidarność Walcząca, 2013-.

Dwutygodnik, który porusza tematykę społeczno-polityczną, kładący szczególny nacisk na promocję idei solidaryzmu społecznego i uczciwości w przestrzeni publicznej.

• *Gazeta Sycowska* / red. nac. Arkadiusz Franas. – Wrocław : Polskapresse, 2013-.

Tygodnik wydawnictwa Polskapress, który podaje szczegółowe informacje z terenu gminy Syców.

• *Hifly: Wrocław Airport Magazine* / red. nac.: Sylwia Kupczyk-Targosz. – Wrocław: Magazyn Portu Lotniczego Wrocław, 2013-.

Kwartalnik wydawany przez Wrocławski Port Lotniczy, w którym interesujące informacje o turystyce i kulturze znajdzie zarówno Polak, jak i obcokrajowiec. Dodatkowym atutem czasopisma jest fakt, że wydawane jest ono w języku polskim i angielskim.

• *Karkonosze = Karkontoi = Riesengebirge* / red. nac. Zbigniew Kulik. – Karpacz : Muzeum Sportu i Turystyki Regionu Karkonoszy, 2001 -.

W roczniku Muzeum Sportu i Turystyki Regionu Karkonoszy znajdują się informacje o działalności instytucji. Jest to także doskonała promocja regionu.

• *Kulturalny Wrocław Extra* / red. nac.: Marta Solniec. – Wrocław : MSMedia, 2013 -.

Bezpłatny dwutygodnik, w którym zawarte są informacje o wydarzeniach kulturalnych we Wrocławiu.

• *Panorama Wałbrzyska* / red. nac. Arkadiusz Franas. – Wrocław : Polskapresse, 2013 -.

Tygodnik wydawnictwa Polskapress, który podaje szczegółowe informacje z terenu powiatu wałbrzyskiego.

• *Regionalny Magazyn Seniora* / red. Izabela Siwińska. – Świeradów Zdrój : Wydawnictwo Regiony, 2013 -.

Kontynuacja czasopisma „Magazyn Seniora”, w którym każdy Senior znajdzie informacje o tym, co ciekawego dzieje się w mieście i regionie. Znaleźć w nim można także porady prawne i zdrowotne dla emerytów.

• *Strzegom* / red. nac. Arkadiusz Franas. – Wrocław: Polskapresse, 2013 -.

Tygodnik wydawnictwa Polskapress, który podaje szczegółowe informacje z terenu gminy Strzegom.

• *Na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie : [kwartalnik poświęcony turystyce, kulturze, gospodarce i samorządowi terytorialnemu]* / red. nac.: Marek Perzyński. – Wrocław : Wrocławski Dom Wydawniczy, 2013 -.

Kwartalnik, na łamach którego znajdziemy rzetelne informacje kulturalne, nie tylko te najnowsze, ale też te, które łączą się z historią Dolnego Śląska. Periodyk pełni rolę przewodnika turystycznego oraz samorządowego.



Zebrala Dagmara Batóg

## 22. Wrocławskie Targi Dobrych Książek 2013

*Teresa Smaga*

Wrocławskie Targi Dobrych Książek to impreza o charakterze kiermaszowo-promocyjnym, której zadaniem jest propagowanie literatury o wysokich walorach literackich, artystycznych i typograficznych. W ostatnich latach WPKD odbywały się w Muzeum Architektury, jednak z powodu stalego wzrostu zainteresowania targami miejsce to okazało się za ciasne.

Wrocławskie Targi Dobrych Książek 2013 odbyły się w zabytkowych wnętrzach odrestaurowanego budynku Dworca Głównego we Wrocławiu, ze szczególnym uwzględnieniem Sali Secesyjnej, wyróżniającej się pięknym, zabytkowym stropem. Po rewitalizacji Dworzec Wrocław Główny jest miejscem otwartym na inicjatywy kulturalne, w których mogą brać udział nie tylko podróżni, ale także mieszkańcy Wrocławia, w sumie około 30 tysięcy osób codziennie.

Na 22. Wrocławskie Targi Dobrych Książek przyjechało 130 wystawców z całej Polski. Na stoiskach znalazło się wiele książek dla dorosłych, dzieci i młodzieży. Pojawiły się też nowoczesne e-booki, gry edukacyjne i czasopisma.

Tradycyjnie już targom towarzyszył Konkurs na Najlepszą Książkę Roku „Pióro Fredry”. Laureatką tego konkursu została książka pt. „Gajos” Elżbiety Baniewicz, wydana przez Wydawnictwo Marginesy. W uzasadnieniu werdyktu jury podało, że nagroda ta została przyznana „za utrwalenie aktorskiej drogi Janusza Gajosa w bogatej dokumentacyjnie i znakomitej edytorsko książce, łączącej biograficzną precyzję, refleksję nad zmianami polskiej kondycji w ostatnich dziesięcioleciach i umiejętność unaoczniania pamięci”. Jury wyróżniło też równorzędnymi nagrodami następujące książki: „Deliryczny Nowy Jork” Rema Koolhassa (Wydawnictwo Karakter), „We władzy wisielca” Zbigniewa Mikolejko (Wydawnictwo słowo/obraz terytoria), „Będę to fotografował w kolorach.

Początek XX wieku na trójwymiarowych zdjęciach Stanisława Wilhelma Lilpopa” (Dom Spotkań z Historią), „Irena Jarosińska: pismo obrazkowe” (Fundacja Ośrodka Karta) oraz „Cztery zwykłe miski” Iwony Chmielewskiej (Wydawnictwo Format).

Nagrodę specjalną Miejskiej Biblioteki Publicznej we Wrocławiu, współorganizatora Targów Książki, otrzymał album wydany przez Wydawnictwo Arkady pt. „Skarby sztuki – Muzeum Narodowe we Wrocławiu”, pod redakcją Mariusza Hermansdorfera, Małgorzaty Korżel-Kraśnej i Piotra Łukaszewicza. Książka jest starannie wydana i bogato ilustrowana. Uwzględniono w niej najpiękniejsze i najbardziej wartościowe dzieła sztuki Muzeum Narodowego we Wrocławiu. W Konkursie na Najlepszą Książkę Roku udział wzięło 50 wydawnictw i 151 książek.

W czasie trwania targów odbyło się około 50 spotkań z autorami książek. Można było wziąć udział w spotkaniach m.in. z: Olgą Tokarczuk, Jerzym Skoczylasem, Karolem Maliszewskim, Elżbietą Baniewicz, ks. Adamem Bonieckim, Karolem Modzelewskim, Grzegorzem Jankowiczem, Januszem Majewskim, Markiem Zagańczykiem, Mariolą Pryzwan, Katarzyną Gubałą, Tomaszem Sekielskim, Andrzejem Gwoździem, Janem Miodkiem oraz z autorami z Grecji i Czech: Leną Kitso-poulou, Pavlem Rankovem i Martinem Šmausem.

Podczas targów na Dworcu Głównym pojawiła się również wystawa zdjęć dwóch oryginalnych zagranicznych artystów: Roberta The z Nowego Jorku (USA) oraz Nicholasa Jonesa z Melbourne (Australia), którzy rzeźbiąc w książkach, nadają im drugie życie.

Każdego roku, z myślą o dzieciach, na wrocławskie targi zapraszani są autorzy najlepszych bajek. Tym razem młodzi miłośnicy książek mieli okazję wziąć udział w spotkaniu z Lidią Miś, która zajęła ich swoimi wspomnieniami z dzieciństwa i opowieściami dziadka gawędziarza. Interaktywne warsztaty, wprowadzające dzieci w świat relacji międzyludzkich, postaw wobec otoczenia oraz umiejętności oceny i dostrzegania, poprowadził Michał Zawadka, autor książki pt. „Mądrość



z natury”. Swoje spotkanie autorskie miała też Agnieszka Tyszka, autorka powieści dla dzieci i młodzieży oraz Grzegorz Kasdepke – bajkopisarz.

Codziennie, w czasie trwania WTDK, w godzinach 14.00 -16.00, w tramwaju 33 plus, jeżdżącym na trasie Rondo Reagana – plac Jana Pawła II, Mole Książkowe przeprowadzały „kontrolę czytania” i zachęcały pasażerów do wspólnego czytania wiersza Aleksandra Fredry pt. „Małpa w kąpieli”.

Podsumowując Targi Książki 2013 należy podkreślić, iż Dworzec Główny we Wrocławiu – jako miejsce służące prezentacji książek – spodobał się zarówno czytelnikom, jak i wystawcom. W związku z tym planowane są w tym miejscu kolejne Wrocławskie Targi Dobrych Książek, a także czerwcowe Targi Książek dla Dzieci i Młodzieży pod nazwą „Dobre Strony”.

## **XX Wrocławskie Targi Książki Naukowej**

*Teresa Smaga*

19 marca 2014 r., w samo południe, w Centrum Kongresowym Politechniki Wrocławskiej, oficjalnie otwarto XX Wrocławskie Targi Książki Naukowej.

Zgodnie z tradycją, najpierw ogłoszono wyniki konkursu na najtrafniejszą szatę edytorską książki naukowej oraz na najlepszą książkę promującą Dolny Śląsk. Do tegorocznego konkursu zgłoszono 67 tytułów z 28 wydawnictw. Jury oceniało książki pod względem adekwatnej do treści szaty edytorskiej, układu typograficznego, ilustracji i okładki.

Nagrodę główną Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego za „najtrafniejszą szatę edytorską książki naukowej” i I nagrodę w kategorii „najlepsza książka promująca region Dolnego Śląska” zdobyła obszerna publikacja pt. „Leksykon zieleni Wrocławia”, wydany przez Wydawnictwo Via Nova. Leksykon, przygotowany przy wsparciu wrocławskiego Urzędu Miejskiego, ma ponad 100 autorów (botaników, historyków sztuki, zoologów, muzykologów, historyków literatury i rolników), prawie 1000 stron i kilka tysięcy ilustracji. Część z nich to unikatowe fotografie archiwalne, przedstawiające

nie istniejące już ogrody, parki i rzeźby parkowe. Swoje hasła w leksykonie mają nie tylko parki, ogrody, lasy, doliny rzeczne, ale także aleje, skwery, dzieła sztuki, pomniki przyrody i osobliwości dendrologiczne. Kolejne nagrody w tej kategorii zdobyły publikacje: „Malarstwo polskie od baroku do modernizmu” (praca zbiorowa) i „Halo- we kościoły z XIV wieku na Śląsku” Hanny Kozaczewskiej-Golasz i Hanny Golasz-Szołomickiej.

Na tegorocznych targach swoje stoiska zaprezentowało 60 wystawców. Można tu było znaleźć publikacje ze wszystkich niemal dziedzin nauki, ale dominowały publikacje dotyczące nauk technicznych. Tradycyjnie też, wrocławskim targom towarzyszyły spotkania z wydawcami oraz wykłady zaproszonych gości - pisarzy i naukowców. Językoznawca, prof. Jan Miodek mówił o „wewnętrznej mądrości, swoistej samosterowności języka, który – zawsze nadążając za zmianami w otaczającej nas rzeczywistości – sam zmienia się na tyle wolno, że nie dochodzi do zakłóceń w codziennej komunikacji”. O swojej książce pt. „Dookoła świata”, zawierającej zbiór reportaży, opowiedział zebrany ks. Adam Boniecki, a na stoisku Wydawnictwa Znak prof. Leszek Balcerowicz podpisywał swoją książkę pt. „Odkrywając wolność”. Wygłosił również wykład na temat Forum Obywatelskiego Rozwoju.

Wśród zaproszonych gości byli również: dr Januszem Czerwiński, prof. Romuald Łuczyński oraz Janusz Skowroński.

Wyjątkowo atrakcyjne propozycje cen książek zaprezentowała Księgarnia DROPS i Wydawnictwo Naukowo-Techniczne. Przy każdym zakupie książek dla bibliotek, w zależności od zamówienia, udzielano rabatu w wysokości 25 - 40%. Podczas Targów Czerpalnia Papieru ART-PAPIER z Gliwic przedstawiła proces czerpania papieru, a także sporządzania i odciskania pieczęci lakowych. Przedstawiciele firmy zapewnili też odpowiednią oprawę dla swoich pokazów, czerpiąc papier z dębowej kadzi papierniczej i odciskając w starej, zabytkowej prasie pachnące kartki, z dodatkiem ziół i kwiatów.

Podsumowując jubileuszowe XX WTKN należy stwierdzić, że tego typu spotkania są potrzebne w środowisku naukowym. Wskazuje na to duża liczba wystawców oraz niesłabnące zainteresowanie nimi ze strony czytelników.

### Roma Ligocka oczarowała

Marek Żytomirski

Marcowe spotkanie autorskie, zorganizowane przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Zgorzelcu, z głośną w świecie – tłumaczoną na 22 języki, w tym chiński - pisarką Romą Ligocką, zgromadziło w sali miejscowego domu kultury blisko 150-osobową publiczność. Był to niewątpliwie kolejny, niezwykle udany, kulturalny wieczór w tym przygranicznym mieście. Ligocka wspaniale czuje się wśród swoich czytelników i rzeczywiście lubi spotkania autorskie, co jest rzadkim zjawiskiem w środowisku literackim. Potrafi „sprzedać” swoją filozofię w sposób jednoznaczny i – jednocześnie uroczo delikatny, bezkonfliktowy. Powszechną sympatię zdobywa także tym, iż poza różnorodną twórczością, jawi się mądrą, barwną i czarującą kobietą.

W twórczości literackiej Roma Ligocka opowiada o dramatycznych losach własnych i swojej rodziny – Dawida i Teofili Lieblingów – uwięzionej w krakowskim getcie, o trudnych latach powojennych, o odradzającej się krakowskiej bohemie, do której – jako młoda malarka – należała, o kuzynie Romanie Polańskiej, światowej sławy fotografiki Ryszardzie Horowitzu, Piotrze Skrzyneckim, a także o blisko 30-letniej, późniejszej emigracji w Niemczech. Jej pisarstwo zaistniało nagle, a decydującym impulsem okazał się film („Lista Schindlera”) i osobiste spotkanie w Berlinie z reżyserem Stevenem Spielbergiem. *Dziewczynka w czerwonym płaszczyku* była próbą opowiedzenia – także Spielbergowi – prawdziwej historii dziewczynki, która została pokazana w epizodzie tego filmu, a w której Roma Ligocka rozpoznała samą siebie. Ten szczęśliwy splot przypadków zaowocował bogatą twórczością literacką. Roma Ligocka jest dziś obecna w literaturze światowej.



Roma Ligocka w MBP w Zgorzelcu. Fot. Arch. MBP w Zgorzelcu

Informacja o planowanym spotkaniu z pisarką wywoływała w mieście żywy rezonans już od dłuższego czasu. Książki jej autorstwa (*Dziewczynka w czerwonym płaszczyku*, *Kobieta w podróży*, *Tylko ja sama*, *Dobre dziecko*) i felietony prasowe są często czytane, mówią o tym także biblioteczne statystyki. Spodziewano się więc wysokiej frekwencji, jednak rzeczywiste zainteresowanie spotkaniem przeszło najśmielsze wyobrażenie zgorzeleckich bibliotekarzy, trzeba było dostawić kilkadziesiąt krzeseł...

#### Jestem jedną z „nas”

Roma Ligocka (nazwisko z kupionych w czasie wojny dokumentów) opowiada o swej żydowskiej rodzinie. Robi to w jedyny, jak się wydaje, właściwy sposób – bez jakiegokolwiek skrępowania, bez niedomówień, ale i bez poczucia wyższości, wyjątkowości. Zwyczajnie, z godnością przysługującą każdej ludzkiej istocie. Zapytana o to „jak ocenia postawę nas – Polaków – wobec dramatu Żydów w okresie II wojny światowej i w latach powojennych”, odpowiedziała, że też jest jedną z „nas”, także czuje się Polką. Jej matka aktywnie uczestniczyła w polskim życiu kulturalnym przedwojennego Krakowa. Chodziła do polskiego teatru, czytała polskie książki. Ligocka mówiła, że stara się nie osądzać ludzi, że człowiek jest odpowiedzialny tylko za siebie, za swoje czyny,

że pokolenia ludzi z czasu wojny były inne, inaczej wychowane, inaczej doświadczone przez życie. Nie można przypisywać win złoczyńców krewnym czy też rodakom.

### **Polskie kompleksy**

Są zupełnie niepotrzebne. Ich przejawem – zdaniem Ligockiej – jest to, że każdą krytykę polskości, czy postawy Polaków, odbieramy jak zniewagę. Zło, zbrodnia, podłość egzystuje wszędzie, w każdym kraju i w każdym narodzie, także wśród Polaków. Musimy jednak nauczyć się spokojnej rozmowy nawet na trudne tematy. Mniej nerwów i zwyczajnie – bądźmy sobą. Przez wiele lat próbowano Polaków upodlić, ogłupić, rozpić – w wielu przypadkach to się udało, jesteśmy jednak naprawdę wspaniałym narodem, a już na pewno nie gorszym od innych – przekonywała.

### **Trudny los kobiety**

Od młodzięcych lat Romę Ligocką charakteryzował „ogromny apetyt na życie i miłość”. Po okresie wojennym, Ligocka opisuje swoje późniejsze doświadczenia życiowe. Opowiada o swych związkach z mężczyznami, o sukcesach i porażkach. Twierdzi, że los kobiet w większości składa się z porażek, kłopotów. Ale nie należy się poddawać i obnosić z własnym cierpieniem. – Świat nic nam nie obiecywał – trzeźwo zauważa. Największe źródło szczęścia tkwi w samym człowieku, w zrozumieniu, że aby być kochanym, najpierw należy pokochać samego siebie. Zaakceptować siebie, swoją samotność, zmartwienie. Życie jest trudne, ciężkie, wymaga pracy i starań. – Ja uciekam do przodu – mówiła.

### **Niedokończona historia**

Spotkanie trwało (łącznie z podpisywaniem książek) prawie trzy godziny. Wszyscy jednak mieli poczucie niedosytu, także pisarka, która nie kryła zadowolenia z atmosfery i przebiegu imprezy. – Niesłychanie intelektualną publiczność macie tutaj; będę musiała się uśmiechnąć do organizatorów, abyśmy się mogli spotkać jeszcze raz i dokończyć tę rozmowę – dodała na zakończenie Roma Ligocka. – Myślę, że niebawem zorganizujemy wystawę Pani malarstwa – natychmiast zareagowała dyrektor MBP w Zgorzelcu – Danuta Korejke. Jest więc spore prawdopodobieństwo, że Roma Ligocka odwiedzi zgorzelczan ponownie i ponownie będzie tu mile widziana.

## **Salonik Literacki Koła Emerytów i Rencistów Politechniki Wrocławskiej**

*Elżbieta Niechcaj-Nowicka*

18 lutego br. w Klubie Seniora, mieszczącym się w Gmachu Głównym Politechniki, odbyło się uroczyste spotkanie twórców i sympatyków poezji, zrzeszonych w Saloniku Literackim Koła Emerytów i Rencistów Politechniki Wrocławskiej.

Spotkanie zorganizowane zostało z okazji 5-lecia działalności tego Saloniku. To w nim organizowane są spotkania literackie, autorskie i promocje książek. Prezentują tu swój dorobek literacki głównie autorzy ze środowiska politechnicznego. Swoje utwory zebrali i wydali w kilku antologiach: *Patrząc z dystansu* (2008), *W strumieniu czasu* (2010), *Owoce jesieni* (2011), *Z przebytej drogi* (2012), *Mądrość seniora* (2013). Ukazało się również 13 wydań indywidualnych.

Zawarte w tomikach teksty są różnorodne, a kolejne antologie dowodzą, że w społeczności Politechniki Wrocławskiej istnieje spore grono osób interesujących się, co więcej, parających się pisarstwem. Na uroczystym, jubileuszowym spotkaniu podsumowano dotychczasową działalność Saloniku Literackiego. Każdy z autorów przedstawił fragment swojej twórczości. Oglądano zdjęcia, dokumentujące 5-letnią działalność Saloniku. Był toast i życzenia dalszej owocnej pracy na polu literatury.



Twórcy i sympatycy Saloniku Literackiego. Fot. Krzysztof Mazur



## Brzeg Dolny

### Imprezy biblioteczne z okazji 350-lecia Brzegu Dolnego

W 2013 r. Brzeg Dolny uroczystie obchodził rocznicę 350-lecia nadania praw miejskich. Z tej okazji również Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna wzięła udział w wielu imprezach, organizowanych w mieście. Pracownicy biblioteki w trakcie prowadzenia zajęć przekazywali informacje o historii miasta i jego zabytkach. W zajęciach uczestniczyły grupy przedszkolne, dzieci ze szkół podstawowych, a także uczniowie Zespołu Placówek Resocjalizacyjnych oraz podopieczni Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Zajęcia miały różnorodne formy i były dostosowane do wieku i potrzeb odbiorców. Odbyły się lekcje biblioteczne, w trakcie których słuchano opowieści, bawiono się, czytano teksty, uczestniczono w pokazach multimedialnych. Lekcje te miały na celu pogłębienie wiedzy młodego pokolenia z przeszłości historycznej miasta, dziedzictwa historyczno – kulturowego, powiązań z rodami Europy i poznania zabytków miasta. Dzięki tego typu zajęciom dzieci najmłodsze z pewnością zapamiętały, jak wygląda flaga czy herb ich miasta. W trakcie trwania zajęć powstały interesujące prace plastyczne, które następnie pokazano w bibliotece, na specjalnie zorganizowanej wystawie. Prace wykonały dzieci najmłodsze, 4-letnie, które malowały obrazki, przygotowane przez bibliotekarki: prom, pałac, kościół. Wyklejały z bibuły herb i flagę miasta. Bibliotekarze zaprosili też wszystkich chętnych do udziału w konkursie literackim pt. „Brzeg Dolny moja mała ojczyzna – miasto bliskie mojemu sercu”. Na konkurs wpłynęło 80 prac w postaci: wierszy, piosenek, opowiadań, felietonów, a także prezentacje multimedialne. Uroczyste wręczenie nagród odbyło się w czasie imprezy bibliotecznej, z udziałem władz miasta i gminy. W trakcie imprezy miało też miejsce premierowe wykonanie piosenki, napisanej z okazji święta miasta „To nasze miasto”. Autorką słów jest wrocławska poetka Karolina Kusek, muzykę skomponował

krakowski muzyk Bartosz Chajdecki. Tekst piosenki otrzymali bibliotekarze w darze od pani Karoliny w postaci starodruku. Pragnieniem autorki jest, aby piosenka ta stała się hymnem Brzegu Dolnego. Na zakończenie uroczystości zgromadzonym przedstawiono prezentację multimedialną pt. „Brzeg Dolny dawniej i dziś”, a dyrektor biblioteki otworzyła wystawę fotograficzną prac bibliotekarki Kamilli Żółkiewicz pt. „Brzeg Dolny w obiektywie”. Pokazano na niej obiekty zabytkowe, przyrodę, zabudowę miejską, most kolejowy oraz budujący się most na Odrze.  
(Bogusława Aleksandrowicz)



Wiceburmistrz wręcza nagrody uczestnikom konkursu.  
Fot. Kamila Żółkiewicz

## Wrocław

### „Aktywni 60 +” z Wrocławia w programie TVP

Seniorzy z Dolnośląskiej Biblioteki Publicznej we Wrocławiu na początku grudnia 2013 r. wystąpili w ogólnopolskim programie telewizyjnym pod nazwą „Magazyn Aktywni 60+”. Program ten, emitowany cyklicznie jesienią 2013 r. w TVP INFO, powstał z myślą o widzach tej grupy wiekowej i realizowany był w ramach Rządowego Programu na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych na lata 2012-2013. Celem programu było pokazanie blasków i cieni bycia seniorem. W poszczególnych odcinkach magazynu, w krótkich reportażach, osoby starsze z poszczególnych województw, opowiadały o swoich pasjach, samorozwoju, działaniu dla dobra innych



oraz realizowaniu w jesieni życia swoich planów z młodości. Pokazywano też aktywność różnych grup seniorów i sposób, w jaki realizują specjalnie do nich skierowane projekty i akcje, a także ich pomysły na twórcze spędzanie wolnego czasu. Ideą programu było przede wszystkim zwrócenie uwagi na potrzeby i zainteresowania osób starszych, które mogą być prawdziwą inspiracją dla innych – mniej aktywnych, mniej twórczych. W materiale filmowym, pokazanym w ostatnim, 16. odcinku programu „Magazyn Aktywni 60+”, na początku pojawiła się wypowiedź redaktora: „w programie zajrzemy także do bibliotek, gdzie nie tylko czyta się książki”, po czym wystąpili seniorzy z Dyskusyjnego Klubu Książki, którzy od 5. lat spotykają się Dolnośląskiej Bibliotece Publicznej we Wrocławiu. Na wstępie redaktor dokumentujący ten odcinek reportażu powiedział, że biblioteka jako miejsce spotkań i dyskusji to zjawisko coraz bardziej powszechne, a przykładem jest tu Dolnośląska Biblioteka Publiczna we Wrocławiu, która obok zajęć komputerowych, spotkań z filmem, muzyką, w swojej siedzibie rozwija działalność Dyskusyjnego Klubu Książki. Nastąpiła krótka charakterystyka spotkań klubu, którą przedstawiła moderatorka DKK dla Seniorów mówiąc, że seniorom proponuje się rozmowy o książkach: biografiami i wspomnieniach znanych osób, związanych zarówno z Wrocławiem, jak i Dolnym Śląskiem, a częstym elementem tych dyskusji są książki nagradzane. W klubie jest czas na dyskusje, pytania, odpowiedzi, czytanie literatury. Na zakończenie materiału filmowego zarejestrowano wypowiedź seniorki, członkini klubu, która o spotkaniach w DKK powiedziała: „my to bardzo świętecznie traktujemy, to jest dla nas ogromna odskocznia od codzienności, bo różna jest ta codzienność ... Idziemy tu z całą przyjemnością, wzajemnie sobie podpowiadamy, co czytać, czym się zainteresować, czym zainspirować...”. Już po nagraniu, kiedy zgasły światła fleszy, można było usłyszeć spontaniczne głosy seniorów, że czują się wyróżnieni, iż mogli się przed kamerą wypowiedzieć na temat ulubionych przez siebie spotkań w bibliotece. (Beata Tarnowska)

## Zgorzelec

### Bibliotekarze razem z WOŚP

To było już trzecie wspólne „granie” miejscowej MBP z Orkiestrą. W 22. finale zgorzeleccy bibliotekarze uczestniczyli na zaproszenie Jurka Owsiaaka, jako jedna z 335 bibliotek wspierających wolontariuszy. Od lat główną areną WOŚP w przygranicznym mieście jest Centrum Handlowo-Rozrywkowe Plaza, w którym też biblioteka organizuje swoje stoisko. Systematycznie rośnie zainteresowanie mieszkańców kiermaszem książki oraz loteryjką, w której każdy los wygrywa.

W niedzielę, 12 stycznia br., biblioteka przy ul. Bohaterów Getta 1 przyjęła bardzo dużo gości. Swoje spotkanie mieli uczestnicy warsztatów internetowych dla dorosłych, prowadzonych w ramach projektu „Zalogowane pokolenie powiatu zgorzeleckiego”. Wzięli oni udział w akcji „Okaż serce WOŚP przez Internet”. Akcja ta polegała na dokonywaniu rzeczywistych przelewów (ze środków projektu) na konto Orkiestry. W ten sposób doskonalono umiejętności komputerowe seniorów, w połączeniu z charytatywnym celem akcji.

Uczestnicy dwóch DKK spotkali się w czytelnicy na multimedialnej prezentacji pt. „Literatura z sercem”, poświęconej głośnym romansom literackim. Mimo odświeżonego charakteru spotkania, dyskusja – jak zawsze u klubowiczów – była pełna kulturalnych emocji. Oddział dla dzieci zaprosił na „serduszkowe” warsztaty plastyczne, spotkanie DKK dla dzieci i rodziców, przebiegające pod hasłem „Książka od serca” oraz na wystawę prac, zgłoszonych na coroczny konkurs fotograficzny. Nagrody i dyplomy uczestnikom konkursu wręczyła dyrektor Danuta Korejke. W odpowiedzi



WOŚP w MBP w Zgorzelcu. Fot. Arch. MBP w Zgorzelcu

na ogłoszoną „amnestię” dla spóźniających się ze zwrotem książek, odwiedzili bibliotekę także zainteresowani akcją czytelnicy. W zamian za zasilenie orkiestrowych puszek, anulowane zostały naliczone im kary za zwłokę. Bibliotekarze są wdzięczni wszystkim uczestnikom niedzieli w bibliotece, a szczególnie wolontariuszom (uczniom zgorzeleckich szkół i ich opiekunom) za dobrą pracę. Ich obecność i zaangażowanie spowodowały, iż każdy gość biblioteki, w każdej chwili mógł – i w znakomitej większości tak uczynił – wesprzeć finansowo Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy. Dochód z kiermaszu książki i loteryjki też zasilił tę szlachetną i jedyną w swoim rodzaju akcję dobroczynną. Akcję, dla której warto pracować „do końca świata i jeden dzień dłużej” – jak mawia Jurek Owsiak. *(Marek Żytmirski)*

## Oleśnica

### Klub Książkowych Jeżyków

Od ponad pięciu lat, czyli od 2009 r., w dwóch agendach oleśnickiej Biblioteki Publicznej odbywają się regularnie - co miesiąc - spotkania w ramach Klubu Książkowych Jeżyków. Celem ich jest rozbudzanie w dzieciach – w wieku 4 - 7 lat – chęci czytania książek oraz wyrabiania w nich umiejętności uważnego słuchania i wyszukiwania morału. Podczas spotkań dzieci słuchają krótkich tekstów literackich, a następnie razem z rodzicami uczestniczą w zajęciach plastycznych, tematycznie nawiązujących do poznanego tekstu. Mali klubowicze otrzymują bezpłatne legitymacje, uprawniające do zdobywania nagród za frekwencję i za aktywność na zajęciach. Najczęściej zajęcia tematycznie nawiązują do okresu, w którym się odbywają, czyli do pór roku, świąt czy rocznic



Książkowe Jeżyki w PiMBP w Oleśnicy. Fot. Elżbieta Mulka

historycznych. Jedne z zajęć pod koniec ub. roku nawiązywały np. do Światowego Dnia Pluszowego Misia. Klubowicze przybyli do biblioteki ze swoimi pluszowymi pupilami, raczili się miodowymi łakociami i słuchali bajek z misiami w rolach głównych. Inne zajęcia związane były z tematyką świąteczną, narodowymi zwyczajami wigilijnymi w krajach sąsiadujących z Polską. Najmłodszy czytelnicy słuchali bajek o reniferach i przygotowywali oryginalne ozdoby na choinkę. Styczeńowe zajęcia nawiązywały do twórczości Kornela Makuszyńskiego – patrona tegorocznej edycji akcji „Z Książką na Walizkach”, której finał odbędzie się właśnie w Oleśnicy.

Spotkania z miesiąca na miesiąc, z roku na rok cieszą się coraz większą popularnością. Jeżyki pozostają na zawsze wiernymi i aktywnymi czytelnikami oleśnickiej biblioteki, regularnie uczestnicząc w innych imprezach kulturalnych, przygotowywanych przez bibliotekę. *(Rafał Wojtczak)*

## Odrzychowice Kłodzkie

### Polscy i czescy seniorzy razem

12 grudnia 2013 r. seniorzy z Jaskowej Górnej wraz z bibliotekarką odwiedzili przyjaciół w partnerskiej czeskiej miejscowości Podbřezí, w ramach projektu „Euroregionalne Spotkania Obywatelskie”. Projekt ten współfinansowany był ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego - Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej Republika Czeska-Rzeczpospolita Polska 2007-2013 oraz z budżetu państwa, za pośrednictwem Euroregionu Glacensis „Przekraczamy granice”. Gości z Polski oprowadził po miejscowości tamtejszy starosta. Odwiedzili m.in. przedszkole, prowadzone metodą zwaną Montessori, polegającą na nauce poprzez zabawę. Seniorom z Polski bardzo spodobała się ta metoda nauczania. W programie wycieczki była również wizyta w starostwie, bibliotece i szkole podstawowej. Wysłuchano historii tej miejscowości. Były kolędy w wykonaniu uczniów miejscowej szkoły podstawowej oraz projekcja filmu, nakręconego z okazji spotkania Kresowian po latach w Kłodzku, w którym udział wzięli również obywatele Czech. Wręczone zostały nagrody czeskim laureatom konkursu literackiego pt. „Moja babcia mój dziadek pisze wiersze”. Każdy z laureatów,





Spotkanie polskich i czeskich seniorów.  
Fot. Arch. BP w Odrzychowicach Kł.

a także obecni na spotkaniu seniorzy otrzymali pamiątkowe egzemplarze tomiku wierszy, wydanych w ramach tego projektu. Gościnnie wystąpił też zespół śpiewaczy „Górnianki” z Jaskowej Górnej. Na zakończenie spotkania jego uczestnicy wysłuchali – w ramach kampanii „Bezpieczny Senior” – wykładu Komendanta Policji w Hradec Kralove. Euroregionalne spotkania obywatelskie to inicjatywa, skierowana do ludzi starszych oraz do młodego pokolenia z obszaru Euroregionu Glacensis. Mają one inspirować seniorów do działania, zwiększać ich zaangażowanie w integrację kulturową, historyczną i literacką na rzecz młodego pokolenia, a także niwelować różnice w rozwoju społeczności lokalnych z terenów przygranicznych.  
(Mariola Huzar)

## Filmomaniacy bez tajemnic

Filia Biblioteki Publicznej Gminy Kłodzko w Jaskowej Górnej gościła „Kłodzkich filmomaniaków”, którzy zapoznali przybyłych na spotkanie gości z projektem pn. „Kłodzko w kadrze”. Podczas spotkania można było zobaczyć efekty ich dwuletniej pracy: interesującą wystawę fotograficzną, ciekawą prezentację multimedialną oraz – przygotowane w ramach projektu – foliery i ulotki. „Kłodzcy filmomaniacy” to grupa młodzieży w wieku 16-19 lat, ucząca się w Kłodzkiej Szkole Przedsiębiorczości. Opiekunem grupy jest Marek Królikowski, który zachęca młodzież do twórczego działania, wskazuje możliwości finansowania, wspiera swoją wiedzą. Członkowie grupy pochodzą z różnych środowisk. Interesuje ich przeszłość ziemi kłodzkiej, a także ... historia polskiego filmu. Projekt „Kłodzko w kadrze” jest realizowany ze środków pozyskanych z programu pn. „Młodzież w działaniu”. Jego głównym celem jest zaprojektowanie nowej trasy turystycznej i filmograficznej w Kłodzku. Projekt ma również

na celu poszerzenie wiedzy uczestników projektu o informacje o mieście i regionie. Filmomaniacy planują kolejne spotkania w kilku bibliotekach powiatu kłodzkiego, połączone z wystawą swoich prac. (Mariola Huzar)



Filmomaniacy w bibliotece w Jaskowej Górnej.  
Fot. Arch. BP w Odrzychowicach Kł.

## Strzelin

### Dać życie lalce albo zrobić teatr z niczego

Takie sekrety poznały dzieci uczestniczące w warsztatach teatralnych, a za kulisy poprowadziła je profesjonalna aktorka teatru lalkowego – Bożena Oleszkiewicz. Najpierw lalki ożyły w jej rękach w warunkach spektaklu teatralnego. Pani Bożena, animując jednocześnie aż 4 lalki, opowiedziała historię skamieniałego młodzieńca, którego strzegą wesołe leśne ludki, a Marysia – wspomagana przez dzieci z widowni – stara się go odczarować. Cała ta akcja zakończyła się sukcesem, bo tak to już w bajkach bywa, że happy end jest obowiązkowy. Jednak po drodze młodzi widzowie doświadczyli wielu wzruszeń i emocji, a w ich uszach rozbrzmiewały melodyjne piosenki. Przyczynili się również do szczęśliwego zakończenia historii, wykonując różne zadania ruchowe i akustyczne pod dyktando aktorki, która sprawnie przejęła rolę reżysera. To się nazywa teatr interaktywny. Po przedstawieniu Pani Bożena pozwoliła widzom zajrzeć za kulisy, zdradzając niektóre tajniki teatru lalkowego. Pokazała różne typy lalek i techniki ich animacji, opowiedziała też o członkach ekipy teatralnej i ich funkcji w przygotowaniu spektaklu. Po tym zawodowym wtajemniczeniu kukły, marionetki i pacynki powędrowały do rąk dzieci. Bliski kontakt z lalką onieśmielał, ale pierwsze udane próby tchnięcia w nią życia dały dzieciom dużo satysfakcji i radości. Jednocześnie przekonali się, że to nie lada wyzwanie i test manualnej



W rękach lalkarza nawet walizka ożyła.  
Fot. Arch. MiGBP w Strzelinie

sprawności. Szczególnie wymagająca okazała się marionetka, która swoją mobilność i złudzenie imitatorskiego ruchu zawdzięcza doskonałej koordynacji i podzielnej uwadze animatora. Kontakt dzieci z lalkami sprawił, że mimo zrozumiałych trudności z manipulacją, całkiem spontanicznie pojawiły się pierwsze improwizowane interakcje sceniczne, by za chwilę odnaleźć się w rzeczywistości sceny pudełkowej, za parawanem dla lalkarzy. Można powiedzieć, że debiut sceniczny zaliczony. To jednak nie koniec teatralnej inicjacji. Pani Bożena zaskoczyła wszystkich, odkrywając, że z pozoru normalna, choć nieco zużyta walizka, także może stać się lalką. To się nazywa czarowanie przedmiotów lub wydobywanie magii z codzienności. Zdziwienie było jeszcze większe, gdy aktorka zaproponowała zabawę w teatr, w którym aktorami miały stać się buty zdjęte z nóg dzieci. Okazało się, że wystarczy odrobina wyobraźni, aby trampki, adidas czy kozaki przeobraziły się w bohaterów dramatu, którzy ożywieni przez dzieci przedstawili zabawną historyjkę. Rzeczywiście, teatr można zrobić prawie z niczego. Potrzebny jest tylko kreatywny wykonawca i wrażliwy widz. Nasze dzieci, zainspirowane i umiejętnie poprowadzone przez Bożenę Oleszkiewicz, spełniły się i w jednej, i w drugiej roli.

(*Maria Tyws*)

## Raszówka Podróż po Australii w ... bibliotece

W dniach 12-13 marca br. w daleką, wirtualną podróż do Australii – wraz z bibliotekarkami z Gminnej Biblioteki Publicznej w Raszówce –

wybrały się dzieci z miejscowego Przedszkola im. Jana Pawła II.

Z okazji obchodów w Przedszkolu „Tygodnia Australijskiego” dzieci miały okazję poznać wiele ciekawych informacji na temat tego państwa i kontynentu. Biblioteka włączyła się w te uroczystości, przygotowując zajęcia dla wszystkich grup przedszkolaków: Maluchów, Zuchów, Średniaków i Starszaków. Uczestnicy imprezy musieli wykupić „Bilet do Australii, ważny 1 godzinę, za cenę jednego uśmiechu”. Potem wspólnie przemierzali najmniejszy kontynent świata (dzięki prezentacji multimedialnej), zapoznając się z jej rdzennymi mieszkańcami, najciekawszymi miejscami oraz ciekawymi zwierzętami. Małym podróżnikom zaprezentowano mapy oraz literaturę, w której znaleźć można było informacje na temat Australii. Na zakończenie dalekiej podróży przedszkolaki poznały małego Wombata, bohatera książek Charles’a Fuge. Wombat wraz z dziobakiem, misiem koalą i królikiem to postaci z serii książeczek dla dzieci. Na zakończenie imprezy każdy z uczestników tej nietypowej podróży dostał odznaką podróżnika i znawcy kontynentu australijskiego, a każda grupa przedszkolna otrzymała pamiątkowy dyplom. (*Wioletta Olech*)



„Tydzień Australijski” w GBP w Raszówce.  
Fot. Arch. GBP w Raszówce

## Lwówek Śląski MegaMatma

Na początku były wątpliwości, czy połączenie matematyki (często nie lubianej przez uczniów) i usług bibliotecznych to dobry pomysł? Z czasem jednak wątpliwości te zniknęły. Lwówecka biblio-





teka zdecydowała się wejść do projektu proponowanego przez firmę MegaWiedza, która we współpracy z Fundacją Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego oferuje bezpłatną naukę matematyki na portalu MegaMatma. Wybór padł na trzy filie biblioteczne w: Kotliskach, Sobocie i Niwnicach. Po podpisaniu umowy placówki te otrzymały pełny, bezpłatny dostęp do serwisu. Uczniowie szkół podstawowych (klas IV-VI), gimnazjów, szkół średnich oraz studenci otrzymali możliwość nauki matematyki w trzech filiach bibliotecznych na terenie Gminy Lwówek Śląski. Aby jednak do tego doszło, należało rozreklamować nową usługę. Do jej promocji włączyły się lokalne media takie, jak portal lwowecki.info oraz program telewizyjny lokalnej TVT Zgorzelec. Na stronie internetowej biblioteki ([www.biblioteka.lwoweckslaski.pl](http://www.biblioteka.lwoweckslaski.pl)) oraz na facebooku również były umieszczane informacje o MegaMatmie, zaś w każdej placówce wywieszono plakaty i wyłożono ulotki. Nie sposób pominąć skuteczności marketingu szepcane, a więc bezpośrednich rozmów z potencjalnymi odbiorcami usługi. Na efekty nie trzeba było długo czekać. Popularność nowej usługi przerosła wszelkie oczekiwania. Dzieci, młodzież, a nawet osoby dorosłe chętnie korzystają z serwisu, wyrażając zachwyt nad przystępnością umieszczonego w nim materiału. Bardzo nas cieszy, że pomysł przystąpienia do projektu „MegaMatma uczy w bibliotece” okazał się strzałem w dziesiątkę i odpowiedział na potrzeby społeczności lokalnej. Dzięki temu uczniowie gminy mogą rozwijać swoje matematyczne zdolności, a nasza biblioteka skutecznie im w tym pomoże. (Izabela Szymańska)

## Góra

### Rocznica wprowadzenia stanu wojennego

13 grudnia 2013 r. w Górze uroczystie obchodzono rocznicę wprowadzenia stanu wojennego. Obchody rozpoczęły się od wykładu Wojciecha Trębacza z Instytutu Pamięi Narodowej we Wrocławiu zatytułowanego „586 dni stanu wojennego”.

Z zainteresowaniem wysłuchała go zarówno młodzież, jak i dorośli, w tym paru uczestników tamtych wydarzeń. Następnie w Bibliotece Miejskiej otwarto wystawę pt. „Stan wojenny pamiętamy!”, przygotowaną wspólnie przez dwie biblioteki – Bibliotekę Miejską i Bibliotekę Pedagogiczną. Wchodząc do Biblioteki Miejskiej, od razu można było zauważyć koksownik, kojarzący się z grudniowymi dniami 1981 r. oraz oryginalne mundury milicyjne i zomowskie pałki. Przedmioty te wprowadzały w atmosferę tamtych, dramatycznych dni. Ekspozowano dokumenty (niektóre po raz pierwszy), książki, prasę, fotografie, obwieszczenia. Na wystawie znalazły się też kserokopie tekstu, wygłoszonego podczas plenum Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR z opisem wydarzeń z sierpnia i września 1980 r. oraz kopia wyroku na osoby za wykonanie i wywieszenie ulotek, informujących o rygorach stanu wojennego. Nie ograniczono się tylko do przedstawienia punktu widzenia „Solidarności”. Wyłożono również kronikę, prowadzoną w Urzędzie Miasta i Gminy w Górze, z zaznaczonymi fragmentami dotyczącymi działalności „Solidarności” i wprowadzenia stanu wojennego. Na otwarcie wystawy organizatorzy zaprosili dwóch uczestników tamtych wydarzeń – Zenona Jachimowicza i Romana Kanickiego, którzy opowiedzieli zebranych o swoich przeżyciach z tamtych dramatycznych dni: strajku, internowaniu, aresztowaniu i procesie sądowym. (Mirostlaw Żłobiński)



Wystawa w bibliotece w rocznicę wprowadzenia stanu wojennego.  
Fot. Julita Kruszka



- Do zbiorów Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu trafiły listy, rękopisy i maszynopisy prac naukowych, a także zdjęcia i osobiste pamiątki fredrologa prof. Bogdana Zakrzewskiego, legendarnej postaci wrocławskiej polonistyki. Przekazała je żona – zmarłego dwa lata temu Profesora – Barbara Zakrzewska. Profesor Zakrzewski był wybitnym historykiem i badaczem literatury, jedną z legendarnych postaci wrocławskiej polonistyki. Interesował się szczególnie twórczością dwóch wielkich przedstawicieli epoki romantyzmu, Adamem Mickiewiczem i Aleksandrem Fredrą. Na ich temat napisał szereg artykułów i książek.

- Zbiór dokumentów i archiwaliów przekazali do Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu Zofia i Władysław Bartoszewscy. W skład cennego zbioru wchodzi książki, czasopisma, plakaty, ulotki i zdjęcia z lat 1939-1940. Są wśród nich druki z okresu oblężenia i konspiracji Warszawy w 1939 r., ulotki zrzucone nad Warszawą z samolotów niemieckich, odezwa prezydenta Stefana Starzyńskiego do ludności Warszawy, ulotki z okresu II wojny światowej, kierowane do żołnierzy niemieckich, polskich i rosyjskich, rozporządzenia władz okupacyjnych, plakaty i afisze ukazujące życie w Generalnym Gubernatorstwie. W skład ofiarowanego zbioru wchodzi również dokumenty obrazujące działalność opozycyjną Władysława Bartoszewskiego oraz jego publikacje, a także książki z osobistymi dedykacjami, подарowane Władysławowi Bartoszewskiemu przez wybitne postaci świata nauki, kultury i polityki. Cenny zbiór, подарowany Ossolineum, będzie prezentowany w Kamienicy pod Złotym Słońcem na wrocławskim Rynku - w Gabinetach Wielkich Polaków.

- Miejska Biblioteka Publiczna w Polanicy-Zdroju zdobyła tytuł najlepszej biblioteki w województwie dolnośląskim w 2013 r. w Rankingu Bibliotek, przygotowanym przez Instytut Książki i „Rzeczpospolitą”. Ranking Bibliotek wskazał liderów w prowadzeniu tego typu placówek kulturalnych. „To dzięki tym liderom biblioteki zmieniają się w nowoczesne miejsca dostępu

do kultury, wiedzy i nowych mediów oraz stają się żywymi ośrodkami życia społecznego gminy. Aby to było możliwe potrzebne jest wsparcie i finansowe zaangażowanie ze strony samorządów” – głosi Instytut Książki. Jednocześnie gratuluje sukcesu burmistrzowi Polanicy-Zdroju i dyrektorze tamtejszej Miejskiej Biblioteki Publicznej.

- We Wrocławiu, w dzielnicy Nadodrze, zagościła – dosłownie i na stałe – poezja uliczna. Na pomysł, aby w chodnik wmurować płytę z wierszem poetki Klary Nowakowskiej, wpadli młodzi ludzie z wrocławskiej Fundacji na Rzecz Kultury i Edukacji im. Tymoteusza Karpowicza. Wybrali wiersz pt. „Brama”, z wydanego tomiku pt. „Ulica Słowiańska”, w którym poetka opowiada o ludziach i zdarzeniach z nadodrzańskiej ulicy, przy której mieszkała. Tomik ten uhonorowany został nagrodą młodych twórców „Warto” w dziedzinie literatury. Wiersz na płycie chodnikowej wygrawerował rzeźbiarz Radosław Keler, a całą akcję sfinansował magistrat.

- Mieszkańcy wałbrzyskiej dzielnicy Podzamcze, biorący udział w ankiecie urzędu miejskiego zdecydowali, że w byłej siedzibie miejscowego V Liceum Ogólnokształcącego, oprócz żłobka i przedszkola, swoją siedzibę będzie też tam mieć multimedialna biblioteka i świetlica, z której będą mogli korzystać również seniorzy. Pieniądze na inwestycję pochodzą z budżetu gminy. Władze Wałbrzycha zapewniają, że biblioteka multimedialna będzie gotowa już pod koniec bieżącego roku.

- „Rocznik Jeleniogórski”, jeden z najstarszych naukowych dolnośląskich periodyków, świętuje 50-lecie swojego istnienia. 27 stycznia br. z inicjatywy redaktora rocznika, w Muzeum Przyrodniczym odbyło się spotkanie, na którym wspomniano redaktorów naczelnych oraz najciekawsze artykuły.

- Rozpoczęły się przygotowania do budowy we Wrocławiu muzeum „Pana Tadeusza”. Będzie ono miało swoją siedzibę w kamienicy Pod Złotym Słońcem. W muzeum znajdą się rękopisy literackie z XIX wieku, m.in. pierwsze wydanie „Pana Tadeusza”, tłumaczenia poematu na najbardziej egzotyczne języki świata, dzieła Goethego,

a także czasopisma, grafiki i rysunki. Będzie też można udać się w wirtualną podróż po epoce romantyzmu. Wrocław od siedmiu lat czeka na muzeum, w którym znajdzie się rękopis dzieła Adama Mickiewicza. Wydano już 40 mln zł na remont kamienicy lecz Instytutowi zabrakło środków na wykończenie budynku i przygotowanie wystawy. Dyrekcja Ossolineum liczy na znaczne dofinansowanie z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Brakujące pieniądze w kwocie około 37 mln zł mają pochodzić ze specjalnego funduszu unijnego.

- Od 14 lutego do 30 czerwca br. w Kamienicy Pod Złotym Słońcem we Wrocławiu czynna jest wystawa pt. „Historia rękopisu Pana Tadeusza – teksty, konteksty, realia”, poświęcona historii powstania poematu, wydanego w 1834 r. Na wystawie zobaczyć można rękopis dzieła, obrazy i rzeźby przedstawiające Adama Mickiewicza, wypożyczone z polskich i zagranicznych muzeów. a także najciekawsze wydania „Pana Tadeusza” oraz jego przekłady. Wystawa przygotowana została przez Zakład Narodowy im. Ossolińskich z okazji 180 rocznicy pierwszego wydania „Pana Tadeusza”. To właśnie w nocy z 13 na 14 lutego 1834 r. Mickiewicz zakończył pisanie tej epeji, a tekst ukazał się drukiem w czerwcu w tym samym roku.

- W Kamienicy Pod Złotym Słońcem czynna jest do 30 czerwca br. wystawa poświęcona historii rodu Sapiehów. Na wystawie, oprócz ponad 70. portretów członków tego rodu, pochodzących ze zbiorów Zamku Królewskiego na Wawelu, prezentowane są dary rodziny Sapiehów, przekazane Zakładowi im. Ossolińskich. Są to głównie starodruki, rękopisy, grafiki i portrety z XIX i XX wieku.

- Biuro Literackie po 10. latach działalności we Wrocławiu powróciło do Legnicy. Pod koniec ub. roku zainaugurowany tam został międzynarodowy projekt pt. „Ambasadorzy Poezji. Pierwsze Polsko-Rosyjskie Spotkania Poetów”. Jego celem było literackie połączenie na okres jednego roku Moskwy i Legnicy, nazywanej Małą Moskwą. Z tej okazji w Legnickiej Bibliotece Publicznej odbyło się spotkanie pisarzy rosyjskich – Very Polozkovej i Lwa Oborina z literatami polskimi – Martą Podgórną i Wojciechem Bonowiczem.

- Rozstrzygnięty został przetarg na remont i przebudowę zabytkowego budynku dworca PKP z 1858 r. w Obornikach Śląskich. Renowacji poddana zostanie elewacja budynku, utrzymanego w stylu neoklasycystycznym, z elementami neoromańskimi, zabytkowe detale architektoniczne, a także przebudowane ma zostać wnętrze dworca. Po remoncie w budynku dworca swoją siedzibę będzie miała m.in. biblioteka miejska. W części po dawnej restauracji urządzona zostanie: wypożyczalnia, czytelnia, pokój dla dzieci i stanowiska komputerowe. W przebudowanych piwnicach powstanie sala konferencyjno-wystawowa. Inwestycja warta 5 mln zł ma zakończyć się wiosną 2015 r.

- Wrocław będzie starał się w 2015 r. o tytuł Miasta Literatury UNESCO. Zamierzenie to wpisuje się w przygotowanie stolicy Dolnego Śląska do objęcia tytułu Europejskiej Stolicy Kultury w 2016 r. Miasto Literatury UNESCO jest prestiżowym tytułem, ułatwiającym jego posiadaczom współpracę i wymianę doświadczeń z obszaru literatury.

- Wrocław będzie się też starać o przyjęcie do Międzynarodowej Sieci Miast Pisarzy Uchodźców – ICORN, stanowiąc w ten sposób bezpieczny azyl pisarzom, dziennikarzom i blogerom, prześladowanym we własnych krajach. Stolica Dolnego Śląska zabiega również, aby w 2016 r. odbył się tu Światowy Kongres Tłumaczy Literatury Polskiej, podczas którego przyznawane byłyby nagrody pn. „Transatlantyk”. Miasto zabiega też o to, aby w 2016 r. większość polskich nagród literackich wręczano we Wrocławiu, aby podczas sprawowania tytułu Europejskiej Stolicy Kultury w tym mieście miały miejsce najważniejsze wydarzenia z kręgu fantastyki naukowej – Polcon i Eurocon oraz żeby we Wrocławiu przyznano nagrodę literacką w dziedzinie fantastyki im. Janusza Zajdla.

- Archidiecezja Wrocławska zabiega o wpisanie jednego z cennych eksponatów w zbiorach wrocławskiego Muzeum Archidiecezjalnego – „Księgi Henrykowskiej” na Listę Pamięć Świata UNESCO. Wniosek w tej sprawie podpisał metropolita, arcybiskup Józef Kupny. W spisanej w XIII w. kronice opactwa cystersów znajduje się zdanie, które jest uważane za najstarsze zapisane w języku polskim.

*Zebrała i opracowała na podstawie informacji prasowych Elżbieta Niechcaj-Nowicka*

## KARTKA Z PODRÓŻY

### Sklep ze sprzętem dla bibliotek

Rafał Werszler

Za zachodnią granicą naszego kraju jest taki sklep, gdzie można dobrać i kupić meble do każdej biblioteki. To sklep Bookcases – Bücherschränke w Berlinie. W tym wyjątkowym miejscu można nabyć zarówno sprzęt biblioteczny tradycyjny, jak i bardzo nowoczesny, dla małych bibliotek w domach prywatnych, jak i do dużych bibliotek publicznych, uczelnianych itp. Sklep oferuje projekty mebli znanych designerów europejskich i amerykańskich. Są tu m.in.: regały, szafy biblioteczne, biurka, stoły, krzesła, drabinki, a także mniejsze, ale niezbędne elementy typu przegródki czy tabliczki informacyjne. Ofertę uzupełniają akcesoria w postaci dywanów do gabinetów bibliotecznych czy zestawy różnego rodzaju oświetlenia.

Pierwowzorem kultuwowania handlu meblami bibliotecznymi był Henry C. Yeiser, który projektował sprzęt do bibliotek w swojej fabryce The Globe Wernicke Co. w Cincinnati w Ohio. Fabrykę tę założył w 1882 r. Jego patent przestaw-



Czterostronny ażurowy regał obrotowy

nego segmentu, tworzącego całe moduły ścian regałowych, został przychylnie przyjęty i wdrażany był w bibliotekach Europy, zwłaszcza we Francji, Belgii i w Austrii. Amerykańskie wzorce chętnie wprowadzono do produkcji w fińskiej firmie Billas Bruks Aktiebolag. Firma fińska specjalizująca się w meblach biurowo-bibliotecznych powstała w 1909 r. Pro-

dukty zaprojektowane i wyprodukowane specjalnie z myślą o bibliotekach zaczęto sprzedawać od 1960 r. już nie tylko na zamówienie, ale także w specjalnie do tego celu organizowanych przestrzeniach sklepowych.

W 1991 r. powstał w Berlinie sklep z meblami bibliotecznymi. Była to odpowiedź na zapotrzebowanie rynku w tej dziedzinie. Poprzez berlińską placówkę wprowadza się na rynek niemiecki wiele ciekawych pomysłów i rozwiązań bibliotecznych. Nowe projekty kreuje się tutaj wedle życzeń i potrzeb klientów, czyli bibliotekarzy.



Witryna sklepu ze sprzętem dla bibliotek w Berlinie. Fot. Arch. Autora





Biblioteczny zestaw witrynowo-regalowy. Fot. Arch. Autora

Sprzedawane tutaj biblioteczne produkty powstają też w brytyjskiej fabryce mebli bibliotecznych Minty und Gunn i w węgierskiej fabryce Lingel. Niemiecki rynek biblioteczny reprezentują w tym sklepie meble wyprodukowane przez firmę Zeiss & Co czy Soenneken. Warto wspomnieć, że firma Soenneken, wyprodukowała wyjątkowe, solidne, niepowtarzalne, specjalistyczne meble – regały z żeliwnej konstrukcji dla Stadt Bibliothek we Wrocławiu w 1898 r. (obecnie Biblioteka Uniwersytecka przy ul. Szajnochy).

Oglądając sprzęt biblioteczny w berlińskim sklepie, można zauważyć wyjątkową dbałość producentów o estetykę proponowanych mebli. Postawiono tu na solidną jakość, dobry materiał i pomysłową konstrukcję jako na najważniejsze elementy potrzebne do produkcji funkcjonalnego sprzętu, tworzonego do pomieszczeń gromadzących zbiory książek i prasy.

Do ciekawszych wzorów mebli należy projekt A. Nowaka. To ażurowa konstrukcja obracającego się w pionowej osi regału. W meblu tym – w kształcie prostopadłościanu – można ustawić książki

we wszystkich czterech wnękach, a jego wierzchni blat stanowi podest. Produkt ten występuje w różnej wielkości i kolorach. Jego eleganckie wykończenie nadaje każdej przestrzeni bibliotecznej dodatkowy, magiczny wymiar. Skromniejszą wersję stanowi sprzęt przeznaczony do gromadzenia płyt CD. Sklep oferuje też powrót do tradycyjnych mebli bibliotecznych. Przykładem jest tu biblioteczna szafa żaluzjowa z ... nowoczesnym mechanizmem żaluzji. Ciekawe rozwiązania zastosowano również przy produkcji regałów. Przy ich łączeniu wykorzystywane jest szkło i drewno.

Interesujące kształty i wzory posiadają też krzesła i fotele, przeznaczone dla różnego typu bibliotek. Projektantem ich jest m.in. Charles Rennie Mackintosh.

W tym berlińskim salonie meblowym znajduje się też wiele wzorów wykładzin i dywanów, projektowanych specjalnie do wnętrz bibliotecznych. Do wyboru są liczne wzory i rodzaje – od stylu biedermeir, poprzez secesję, bauhaus i Art Deco do deisainu współczesnego. Można je kupić na miejscu lub zamówić.

Pomysł na utworzenie tego typu sklepu przy jednej z głównych ulic Berlina zasługuje na uznanie, a fakt, że utrzymuje się już drugą dekadę świadczy o potrzebie takiego właśnie sklepu, produktów i usług na tamtejszym rynku. Gdyby w Polsce pojawił się tego typu sklep, być może Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu nie miałaby problemu z urządzeniem swoich nowych wnętrz.



Biblioteczny podest stołowy i regał na książki w stylu klasycznym. Fot. Arch. Autora

# SPIS TREŚCI

**Od Redakcji ... s.1**  
**Zdarzyło się**  
*„Łącznik” po „Czytniku” – nowa biblioteka multimedialna w Lubinie*  
– Marek Mierzejewski ... s. 2

**Rozmowa z ...**  
*O pracy na rzecz kultury wałbrzyskiej z Elżbietą Kwiatkowską-Wyrwisz ... s. 4*

**Prezentujemy**  
*Miejska Biblioteka Publiczna w Bielawie*  
– Urszula Ubych ... s.7  
*Biblioteka Główna Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu*  
– Magdalena Wiącek ... s.10  
*Nagroda za zasługi dla rozwoju czytelnictwa*  
– Jolanta Grzelczyk ... s.12

**Ludzie, Myśli, Słowa**  
*Pięć wieków polskiej książki drukowanej*  
– Alicja Choroś ... s.13

**Daleko i Blisko**  
*Biblioteka w australijskim mieście Cairns*  
– Elżbieta Niechcaj-Nowicka ... s.18  
*Budowa biblioteki w Czarnym Borze*  
– Agata Czajor ... s.20

**Z Notatnika Metodyka**  
*Regionalizm – obszar do zagospodarowania*  
– Arleta Wojciechowska, Eliza Furmanek ... s.21  
*Rok Tuwima w Dolnośląskiej Bibliotece Publicznej we Wrocławiu i na Dolnym Śląsku... s.23*

**Konferencje, Sesje, Szkolenia**  
*Międzynarodowa konferencja w Opolu*  
– Elżbieta Niechcaj-Nowicka ... s. 25

**Książki o Regionie**  
*Nowe książki o regionie w II półroczu 2013 r., s.28*

**Czasopisma Regionalne**  
*Czasopisma regionalne i lokalne, gromadzone w DBP w 2013 r., s.29*

**Targi Książek**  
*22. Wrocławskie Targi Dobrych Książek 2013*  
– Teresa Smaga ... s.30  
*XX Wrocławskie Targi Książki Naukowej*  
– Teresa Smaga ... s. 31

**Polecamy Uwadze**  
*Roma Ligocka oczarowała*  
– Marek Żytomirski ... s. 32  
*Salonik Literacki Koła Emerytów i Rencistów Politechniki Wrocławskiej*  
– Elżbieta Niechcaj-Nowicka ... s.33

**Kalejdoskop**  
*– rejestr wydarzeń bieżących na podstawie materiałów nadesłanych z bibliotek ... s.34*

**Echa Dolnośląskie ... s. 40**

**Kartka z Podróży**  
*Sklep ze sprzętem dla bibliotek*  
– Rafał Werszler ... s. 42

nr 1 (98)  
grudzień 2013 - marzec 2014

## Książka i Czytelnik

Czasopismo bibliotekarzy Dolnego Śląska

### Zespół Redakcyjny

E. Niechcaj - Nowicka, A. Tyws, R. Werszler

### Współpracownicy Redakcji

Grażyna Biłska (PBP Kłodzko)  
Eliza Furmanek (PBP Wałbrzych)  
Anna Gątowska (LBP Legnica)  
Joanna Jagodzińska (Książnica Karkonoska  
Jelenia Góra)

### Adres Redakcji i Wydawcy

Dolnośląska Biblioteka Publiczna  
Rynek 58, 50-116 Wrocław  
tel. 71 33 52 207  
www.wbp.wroc.pl  
e-mail: redakcja@wbp.wroc.pl

### Opracowanie i korekta

Elżbieta Niechcaj - Nowicka

### Projekt układu graficznego, okładki i skład komputerowy

Rafał Werszler

### Zdjęcie na okładce

Miejska Biblioteka Publiczna w Bielawie  
Fot. Anna Węcłewska

### Druk

Dolnośląska Biblioteka Publiczna  
im. Tadeusza Mikulskiego, Wrocław  
zam. 6/2014, nakł. 250 egz.

Drukujemy materiały oryginalne, tylko takie, których autor nie zamierza drukować w innych czasopismach. Zastrzegamy sobie prawo ich redagowania oraz skracania. Przedruki materiałów tylko za pisemną zgodą wydawcy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy.

Materiały i wiadomości do każdego kolejnego numeru czasopisma należy nadsyłać do Redakcji listownie (na adres Redakcji) lub e-mailem: [redakcja@wbp.wroc.pl](mailto:redakcja@wbp.wroc.pl)

### Zapraszamy do współpracy

<http://ksiazkaiczytelnik.w.interia.pl>

ISSN 0208-8339



**DOLNY  
ŚLĄSK**

INSTYTUCJA KULTURY  
SAMORZĄDU  
WOJEWÓDZTWA  
DOLNOŚLĄSKIEGO

# Książki elektroniczne w bibliotekach Dolnego Śląska

Bezpłatny dostęp do ponad 2000 tytułów książek w wersji elektronicznej  
dla 55 bibliotek dolnośląskich.

**Książki naukowe** (zwłaszcza podręczniki akademickie),  
**popularnonaukowe i poradniki** z ważniejszych dziedzin wiedzy:

- **informatyka**

- **nauki humanistyczne**

historia, filologia polska, filologie obce, kulturoznawstwo,  
kultura i sztuka, religioznawstwo

- **nauki matematyczno-przyrodnicze**

biologia, matematyka, technika, chemia, fizyka, nauki o ziemi

- **nauki społeczne**

pedagogika, socjologia, psychologia, komunikacja społeczna,  
filozofia, nauki polityczne

- **medycyna**

- **prawo**

- **nauki ekonomiczne**

marketing, reklama, zarządzanie, informatyka, finanse i bankowość,  
rachunkowość i controlling, gospodarka światowa, unia europejska.

Z e-booków można korzystać na miejscu w bibliotece

lub - po uzyskaniu kodu dostępu -

na komputerach osobistych czytelników.

Szczegółowe informacje na stronie [www.wbp.wroc.pl](http://www.wbp.wroc.pl) - zakładka „Czytelnia ibuków”.



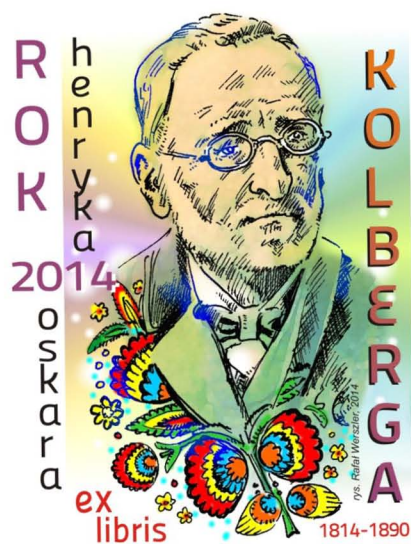
Dolnośląska Biblioteka Publiczna  
im. Tadeusza Mikulskiego we Wrocławiu  
Rynek 58, Wrocław  
[www.wbp.wroc.pl](http://www.wbp.wroc.pl)



**DOLNY  
ŚLĄSK**

INSTYTUCJA KULTURY  
SAMORZĄDU  
WOJEWÓDZTWA  
DOLNOŚLĄSKIEGO





Dolnośląska Biblioteka Publiczna  
im. Tadeusza Mikulskiego we Wrocławiu  
Rynek 58, Wrocław  
[www.wbp.wroc.pl](http://www.wbp.wroc.pl)



**DOLNY  
ŚLĄSK**

INSTYTUCJA KULTURY  
SAMORZĄDU  
WOJEWÓDZTWA  
DOLNOŚLĄSKIEGO